Nr 291b. Dnia 21 października. Czwartek. Dnia 9 (21) października 1886 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9.— Telefon Redakcji nr 126.— Telefon Administr. 141.

— W dniu jutrzejszym o godzinie 8-ej rano, w kaplicy Serca Pana Jezusa w kościele św. Trójcy odprawioną będzie solenna wotywa ku czci Serca Pana Jezusa.

Przegląd polityczny.

Komunikaty rozsyłane przez dwa dni z Bukaresztu przez *Ajencję północną* zdają się wytykać dalszy plan akcji, jaką imieniem swojego rządu prowadzić zamierza baron Kaulbars. Najbliższem hasłem jest usunięcie się dzisiejszego rządu. Mogłoby ono — zdaniem tego źródła informacyjnego — nastąpić już przed otwarciem sesji wielkiego zgromadzenia narodowego w Tyrnowie, w każdym razie jednak nie powinno opóźniać się ani chwili z dniem otwarcia. Nowy rząd, zapewne wybrany przez sobranje, powinienby rozpisać wybory powtórnie. Przypuszczamy, że p. Stambułow nie wszystkich wskazówek tych usłucha. To zdaje nam się tylko pewnem, że złoży on w ręce sobranja mandaty rejencji, a sobranje takowe zatwierdzi. Przy tej sposobności może wystąpi z łona rejencji p. Karawełow, który coraz bardziej czuje się w nieswojej atmosferze. Nie znamy bliżej aparatu rządowego w Bułgarji, o ile jednak znamy usposobienia i poglądy trzech rejentów, przypuszczać nam wypada, że pp. Stambułow i Mutkurow działają dziś już wyłącznie na własną rękę, nie zasięgając rady p. Karawełowa, który trzyma się na uboczu. Taki stan rzeczy trudnoby nazwać prawidłowym. Przyszłe sobranje tyrnowskie musi przedewszystkiem rozstrzygnąć pytanie, kto ma słuszność: Stambułow czy Karawełow i wedle tego powierzyć dalsze rządy Bułgarji jednemu lub drugiemu z obu sofijskich mężów stanu.

Turcja przyłączyła się otwarcie do akcji rosyjskiej. Gadban basza, przedstawiciel sułtana, doręczył onegdaj rejencji notę W. Porty, która stanowi parafrazę dotychczasowych not barona Kaulbarsa i p. Nekliudowa. Domaga się ona odroczenia wyboru księcia i sesji sobranja, a na czele argumentów przemawiających za tem stawia oświadczenie Rosji, że gabinet petersburski nie uznaje ani dzisiejszego rządu, ani prawowitości dokonanych wyborów ani przyszłych uchwał sobranja. W pierwszej chwili rząd bułgarski zaprojektował i na tę notę odpowiedź odmowną. Być może wszelako, iż w emanacji tej rządu tureckiego ujrzy on złoty pomost, po którym cofnie się ze swych hardo wysuniętych posterunków i wejdzie w kompromis. Nie trzeba zapominać, że wedle traktatu berlińskiego Turcja jest państwem zwierzchniczem i że bądźcobądź z tego stosunku jej do Bułgarji wypływa obowiązek lennika uwzględnienia uwag lennodawcy. Tutaj nie może już rejencja powoływać się na swą niezawisłość, gdyż niezawisłość jej wobec Turcji jest warunkową.

W. Porta nagromadziła w wilajecie adrjanopolskim znaczne siły wojskowe. Czy uczyniła to w porozumieniu z Rosją, czy w obawie przed następstwami przewidywanej początkowo okupacji rosyjskiej, mniejsza o to. Nie przypuszczamy, aby mocarstwa przyzwoliły na jakąkolwiek akcję wojskową W. Porty, ztądby bowiem wywiązała się nowa chryja, nowe niebezpieczeństwo dla chromiejącego i tak już pokoju europejskiego. Mogłyby one wszelako poprzeć przedstawienia Turcji, uprawnione brzmieniem traktatów, a to tembardziej, że dzisiejszy ustrój rejencji rzeczywiście nie zupełnie licuje z konstytucją, która każe wybierać rejentów z grona dawniejszych ministrów. Niezupełnie też prawowitym byłby i skład przyszłego wielkiego sobranja, gdyż zasiędzie w nim czterdziestu kilku deputowanych rumelijskich, pomimo, iż nie ma dotąd aktu międzynarodowego, któryby faktyczną unję Rumelji z Bułgarją orzekał. Być może przeto, powtarzamy, że mocarstwa poprą wystąpienie W. Porty, ułatwiając tem samem honorowy odwrót rejencji. Tą drogą najsnadniejby też Bułgarja uniknęła okupacji rosyjskiej.

Nagle, jak z procy, wystrzeliła wiadomość o nowem rozdwojeniu pomiędzy gabinetem p. Freycineta a izbą deputowanych. W poniedziałek przyszła kolej na interpelację dep. Mareta w sprawie zmowy robotniczej w Vierzon i środków, jakie dla stłumienia tejże przedsięwziął minister spraw wewnętrznych, p. Sarrien. Wnioskodawca Maret i Basly, znany patron strejkujących górników decazesvilskich, naganili surowo rząd; ministrowie Sarrien i Demôle odpowiedzieli, utrzymując, iż rząd ograniczył się na przywróceniu porządku i zabezpieczeniu wolności pracy. Obydwaj ministrowie znaleźli gorące uznanie w centrum, a nawet na prawicy. Następnie przemawiali jeszcze członek skrajnej lewicy Millerand i robotnik Camélinat. Przystąpiono do głosowania.

Wniesiono cztery porządki dzienne: dwa wyszły z łona skrajnej lewicy i ganiły zachowanie się rządu, dwa ze strony oportunistów wyrażały zaufanie do niego. Wtedy jakiś deputowany zaprojektował prosty, neutralny porządek dzienny; według regulaminu tenże musiał być naprzód oddanny pod głosowanie. Do całej sprawy tak małą przywiązywano wagę, taką miano pewność w zwycięztwo wotum przyjaznego dla rządu, że podczas głosowania sala posiedzeń była prawie pustą. Minister Sarrien oświadczył się za porządkiem dziennym dep. Steega, wyrażającym zaufanie do rządu. Przy głosowaniu wszakże, zapewne wskutek nieporozumienia, głosowała ze skrajną lewicą nietylko prawa, monarchiczna strona izby, ale także centrum, jakkolwiek wotum zaufania wyszło właśnie z łona tego stronnictwa. I tak zwyciężył prosty porządek dzienny! Minister Sarrien oświadczył, że „dosyć ma już tych rządów" i opuścił salę, zaręczając, że poda się do dymisji. Podobno z tym samym zamiarem objawił się minister sprawiedliwości Demôle, który uczuł się również uchwałą izby dotkniętym, a także dwaj inni jeszcze oportuniści zasiadający w gabinecie, pp. Develle i Baïhaut—gdyby istotnie ustąpili, p. Freycinet ujrzałby się w towarzystwie samych radykalistów w ministerjum. Dla uniknięcia tej fałszywej pozycji dołoży on zapewne wszelkich starań, aby nakłonić p. Sarrien do zatrzymania teki.

Br. Z.

Z wystawy nasion.

VIII.

Notujemy na wstępie, iż zapowiedziana sesja komitetu Muzeum, celem zatwierdzenia orzeczeń komisji sędziów, rozpoczęła się dziś o godzinie 3-ej po południu; naturalnie, w chwili gdy to piszemy, rezultat jej nie jest jeszcze wiadomy.

Obecny skład komitetu stanowią pp.: Ludwik hr. Krasiński prezes, Feliks Sobański wiceprezes, Mieczysław Epstein, Władysław Kronenberg, Stanisław Kronenberg, Tadeusz ks. Lubomirski, Ludwik Natanson, Wilhelm Rau, Karol Strasburger, Karol Szlenker, Juljusz Wertheim, Stanisław Wołowski i Tomasz hr. Zamoyski.

Wracając do wystawy, przedewszystkiem jesteśmy dłużni odpowiedzi p. S., interpelującemu nas w przedmiocie siarkowania chmielu. Nie będzie ona długą. Zdania naszego, wyrażonego w numerze niedzielnym, bynajmniej nie cofamy, jeżeli zaś p. S. uważa je za niedość przekonywające, przytaczamy tu słów kilka z artykułu o chmielu w *Enc. roln.*

Oto co pisze tam p. Ludwik Rosman, ten sam, który na tegorocznych naradach chmielarzy piasto-

---

8)

MUNDUR.

NOWELLA

Wiktora Gomulickiego.

(Dalszy ciąg.)

Ale nie było już czasu na objaśnianie ciekawego młodzieńca, gdyż uprzejma gospodyni w tej chwili właśnie poprosiła gości swych do pokoju, czyli, jak się wyrażała, do „izby".

Izba ta, choć skromnie nazywana, miała jednak wielką ochotę uchodzić za salon.

Była ona wprawdzie niska i ciemna, o maleńkich oknach, belkowanym pułapie i ścianach pobielanych zwyczajnem wapnem, które nieustannie na podłogę opadało, miała jednak nad drzwiami pozawieszane nieforemne kawałki czegoś pasiastego, co chciało imitować portjery—portjery zaś są na prowincji najgłówniejszem wyobrażeniem salonowości.

Prócz tego znajdowała się tam kanapa, pokryta czemś brązowem, mocno zrudziałem i posiadającem na siedzeniu dwa wyraźne dołki; przed kanapą zaś stał polkturowany na żółto stół jesionowy, z klapami, a przy nim dwa krzesła palisandrowe, niedobitki jakiegoś rozproszonego po świecie garnituru, z oparciem w kształcie liry.

Na jednej ze ścian, tuż pod belką, wisiał zegar okrągły, od niepamiętnych czasów nieidący, ze stłuczonem szkłem i skazówkami, smętnie na dół obwisłemi. Naprzeciwko niego można było oglądać oprawiony za szkło bukiet z włosów ludzkich (są i takie bukiety), który pochodził od jakiegoś fryzjera starającego się ongi o rękę pani Szafrańskiej.

Ozdobę ścian uzupełniało kilka fotogramów, tak wybladłych od słońca, iż się nic na nich nie rozróżniało, oraz niemiecka i w niemieckie równie bardzo długie objaśnienie zaopatrzona chromolitografja, przedstawiająca Chrystusa w grobie. Chrystus leżał nagi, pulchny, z pięknemi karminowemi rumieńcami i włosem zgrabnie utrefionym, a dokoła niego paliło się wielkie mnóstwo świec w żółtych kandelabrach, które przytrzymywali fijoletowi i czekoladowi aniołkowie.

W salonie stały dwie duże szafy: jedna od sukien, druga, będąca w połowie kredensem, w połowie „serwantką". Ta druga, oszklona u góry, intrygowała gościa kilkoma osobliwościami, symetrycznie w głębi ustawionemi. Widziało się tam naprzód trzy czy cztery talerze porcelanowe, wystawione malowaną stroną do frontu; następnie kilka figurek gipsowych, przedstawiających: niemca grającego na klarnecie, dziecko w podkasanej koszulce i psa; potem flaszkę porcelanową, wysmukłą, po likierze, z napisem złoconym *Parfait Amour Superfin*; dalej flaszkę szklaną, rżniętą, od wódki zwyczajnej i kilka podobnych kieliszków, a wreszcie całą kolekcję filiżanek z pruskiej, lichej porcelany i z tegoż materjału dużą fajkę po nieboszczyku Szafrańskim, fajkę prawdziwie młynarską, z malowidłem wyobrażającem mężczyznę, strzelającego do dzikich kaczek. (Taką fajkę zapala się tylko w dnie świąteczne po obiedzie i zasiada się z nią na ławce przed domem, w aksamitnej kamizelce, bez surduta, plując w miarowych przestankach prosto przed siebie.)

Dwa okna „salonu" wychodziły na podwórze, trzecie na ogród warzywny. To ostatnie jednak wcale światła nie przepuszczało, gdyż od dołu zasłaniała je do połowy poręcz kanapy, a od góry zasłaniały gałęzie rosnącej tuż za niem jabłonki.

Było tam jeszcze jedno okienko maleńkie, zakryte perkalową firanką i nieznaczne. Okienko to stanowiło komunikację bezpośrednią „salonu" z kuchnią i częstokroć przy gościach, najniespodzianiej w świecie otwierało się, aby ukazać tłustą twarz dziewki gospodarskiej, wołającej na cały głos:

— Pani! A to wichrowatemu świniakowi cosik się stało, i nie chce nijak żryć, tylko kwicy i kwicy!..

Otóż w tym salonie rozsiadła się na jesionowej kanapie pani burmistrzowa koziegłowska (w suspensie), zająwszy na użytek własnej osoby jeden dołek, a w drugim umieściwszy swoje bawełniene mitynki oraz chustkę do nosa.

wał godność przewodniczącego: „Zanim chmiel dostanie się do składów fabrykanta piwa, podlega jeszcze częstokroć w rękach handlarza siarkowaniu. Manipulacja ta, mająca na celu nadanie chmielowi *nadpsutemu lub staremu* piękniejszego, jasnego koloru, choćby nawet nie sprowadzała, jak utrzymują niektórzy, szkody dla zdrowia konsumentów piwa, już dlatego samego, że przedsiębrana bywa dla przedstawienia towaru w lepszem świetle, niż jest w rzeczywistości, *zasługuje na potępienie.*"

Po tym cudzysłowie nie mamy już nic do nadmienienia, chyba to tylko, żeśmy przedmiotowi temu poświęcili kilka dłuższych uwag głównie dlatego, ażeby młodego przemysłu chmielarskiego niekompetentni handlarze i ajenci nie sprowadzali na fałszywe tory.

Przechodzimy do wystawy, na której zajmiemy się dziś działem buraczanym, stanowiącym najobfitszą bodaj kolekcję, a w produkcji nasiennej zajmującym miejsce wybitne dzięki długoletnim usiłowaniom i osiągniętym już rezultatom.

Tu na pierwszym stopniu stawiamy hodowlę nasion macierzystych w Uladówce, zostającą pod wytrawnem kierownictwem takiego znawcy, jak powszechnie i zaszczytnie znany w świecie cukrowniczym dr. Szczęsny Kudelka. Buraki uladowieckie mają też zasłużoną w kraju naszym reputację.

Drugie miejsce zajął p. Bronisław Mayzel, organizator spółkowych plantacyj buraków w stopnickiem, mianowicie w okolicy Brzozówki i Jarosławic, gdzie zaprowadzono zasadnicze pola doświadczalne.

Hodowla w Brzozówce prowadzi się od lat 12-tu, początkowo na małym obszarze, stopniowo się powiększając, sięga ona teraz 18-tu folwarków. Jest to gospodarstwo racjonalne, zbrojne w najnowsze środki pomocy naukowej, znać w niem umiejętność i zamiłowanie.

Obok dwóch powyżej wspomnianych wystawców grupują się trzy plantacje, szybko dorównywające poprzednikom, jako to: Budziszowice p. Dobrzańskiego, Wierzbica p. Głuskiego i Mironówka Towarzystwa romanowskich fabryk cukru, dalej zaś z dobrej strony dał się poznać na wystawie szereg młodszych producentów, których gospodarstwo jednak rokuje bardzo piękną przyszłość. Do tego szeregu zaliczamy pp. Oraczewskiego z Morawicy, Drojeckiego z Płocka, Janasza z Dańkowa i kilku innych początkujących.

Ogółem w dziale buraków cukrowych wystąpiło 24 producentów. Wszyscy oni dążą do jednego celu—wytworzenia takich nasion, na podstawie zagranicznych, któreby w kraju naszym, w naszym klimacie i na naszych gruntach, w szeregu lat nie zatracały swoich zdolności reprodukcyjnych.

Jak dotąd, hodowcy ostatecznego rezultatu takich dążności jeszcze nie osiągnęli, wnosząc jednak z ożywionego ruchu, z rzetelnych prac, prowadzonych z całą sumiennością i znajomością najnowszych zdobyczy naukowych na zachodzie, niepodobna przypuszczać, iżby obecny stan niepewności miał trwać długo. Przeciwnie, zbliża się chwila, kiedy import zagraniczny całkiem ustanie, a kraj posiędzie źródła własnych i jako własne najstosowniejszych nasion buraczanych.

Plantatorzy buraków cukrowych starannie unikają mieszania się nasion i dlatego też rzadko który z nich hoduje w swym majątku buraki pastewne. Ostatnie na wystawie stanowią oddzielną grupę, nieliczną, gdyż tegoroczna susza nie pozwoliła rolnikom obesłać należycie tak działu roślin pastewnych, jak warzyw i okopowizn.

Bądźcobądź i to, co mamy na wystawie, godne jest uwagi, o pozostałych więc zbiorach pomówimy przyszłym razem.

„Bibljoteka warszawska".

W ostatnim tomie cennego wydawnictwa znajdujemy kilka rozpraw naukowych, które tu się dostały już w formie oddzielnych artykułów, już jako sprawozdania literackie. Do pierwszych należy poważny traktat o Karolu Marxie, bardzo na dobie skreślony. Autor zastanawia się nad znakomitym socjologiem z dwu stron, raz jako nad przedstawicielem stronnictwa, drugi raz jako nad uczonym. Pisano już o nim tak wiele, nawet w naszem dziennikarstwie, chociaż najczęściej opóźniającem się, że trudno było autorowi obecnemu wystąpić z czemś zupełnie nowem; pomimo to ustęp rzeczony czyta się z zajęciem, chociażby dlatego, że streszcza działalność Marxa i rzuca światło na jego naukową karjerę.

Dr. Mikołaj Bobowski zamieścił ciekawy ustęp z dziejów edukacji publicznej p. t. „Wychowanie panicza polskiego za granicą". Opowiadanie odnosi się do XVII-go wieku. Wychodźtwo młodzieży naszej w celach kształcenia się do Niemiec i Włoch dało pierwszy impuls do założenia krajowych wszechnic: mimo to jednak Padwa i Paryż, a nawet Praga, nęciły ją zawsze ku sobie. Dzienniki z takich podróży drukowano już u nas; jeden z nich wydał Celichowski, a drugi Gawarecki. Rękopis, który za pośrednictwem *Bibljoteki* dostał się obecnie do rąk publiczności, obejmuje korespondencję Aleksandra tudzież Jana Łagowskich, oraz dopiski ks. Naruszewicza, dodanego im za towarzysza podróży. Listy rzeczone obejmują czasokres trzyletni (1639—41) i podają ciekawy obraz społecznego nauczania. Datowane są z Ołomuńca, Gratzu, Wiednia oraz innych miast uniwersyteckich i skreślone w formie dobrze malującej epokę.

Na odznaczenie zasługuje sylwetka kanclerza, Jana Choińskiego. Jego szczodrobliwości kraj zawdzięczał wyrobienie się Kromera, Hozjusza i Dantyszka. Prawdziwy mecenas uczonych, był założycielem wielu szkół i orędownikiem kształcących się. Jest to postać historyczna i bez żadnej skazy, o której kroniki niesłusznie zapomniały. Artykuł, który mamy przed oczyma, obrobiony źródłowo, brak ten wypełnia, podaje bowiem dokładny życiorys kanclerza i zasługi jego streszcza.

Prawdziwą zasługę ma redakcja *Bibljoteki*, ogłaszając korespondencję Trentowskiego z Nurkowskim. Listy rzeczone pisane są z Frejburga w Bryzgowji w r. 1848-ym. Wypada nadmienić, że adresat, mało znany u nas, był dyrektorem rolnictwa i przemysłu w komitecie narodowym krakowskim. Materjały owe, zebrane przez Biegeleisena, odsłaniają, po raz pierwszy wyraźnie, przekonania i dążenia Trentowskiego, porwanego wirem społecznym na arenę polityczną. Nurkowski nakłania go, by się oddał publicystyce i objął kierunek jednego z dzienników krakowskich, lecz napróżno, myśliciel nasz bowiem pozostał wiernym obranej specjalności. Korespondencja ta prostotą swoją, a przedewszystkiem jasnością myśli, obok zwykłego stylu Trentowskiego, zwrócić na siebie powinna uwagę szerszego koła czytelników. Znajduje się tam również materjał do historji kilku jego wydawnictw. Przygnębiające robi wrażenie ogólny ton listów, co chwila przypominający, jak trudnem jest u nas położenie człowieka, co oddając się nauce, skazanym jest na ciągłą walkę z losem.

Niemniej ważnym jest „Raptularzyk rodziny Korycińskich", oddany do dyspozycji *Bibljoteki* przez Kajetana Kraszewskiego. Jest to rodzaj kalendarza historyczno-astrologicznego, w którym na kartach odpowiednich dla każdego dnia z całego roku, znajdują się adnotacje. Na treść broszurki składają się wspomnienia historyczne różnych krain, wskazówki astrologiczne, opisy niebieskich zjawisk, uważanych za przepowiednie polityczne. Notatki przez ciąg trzech pokoleń, od roku 1541-go zbierane, dotyczące rodzinnych stosunków, rzucają światło na spółczesne życie domowe. Sylwetka Mikołaja Korycińskiego, podana przez syna, jest jakby z natury wykrojoną: znajdujemy w niej typ obywatela i rachunek jego usług, oddanych krajowi, oceniony wedle opinji owego stulecia. Rzut oka na dom Korycińskich, skreślony przez wydawcę tego *silva rerum*, zamyka tę cenną pracę.

Artykuł „O wyprawie i klęsce cesarskiej", skreślony przez Górskiego, streszcza przedmiot krytycznie ze stanowiska strategji, przebieg nietylko samej bitwy, co się skończyła zgonem hetmana i kwiatu rycerstwa polskiego, ale i przygotowań do niej. W materji tej pisano wiele z pominięciem strony technicznej, co właśnie autor obecnej pracy uzupełnił. Celem uplastycznienia wykładu załączono mapki. Rozprawa p. Władysława Zielińskiego p. t. „Cechy w Lublinie" stanowi przyczynek do historji miast, opracowywanej w tymże kierunku już dawniej przez Maciejowskiego i Mecherzyńskiego. Autor, oczytany w źródłach archiwalnych, zwłaszcza Lublina, z łatwością uporządkował bogaty materjał, przez siebie nagromadzony. Powołanie średniowiecznych cechów i wprowadzenie ich do Polski opisano pobieżnie ze stanowiska ogólnego, poczem opowiadanie od pierwszej połowy XVI-go wieku poczynając, wyłącznie zamyka się w lokalnych stosunkach lubelskich. Streszczać tej zajmującej pracy dla braku miejsca tu nie możemy, dlatego ciekawych do samych szpalt *Bibljoteki* odesłać jesteśmy zmuszeni. „Biskupstwo tarnowskie", rys historyczny, podany przez Tadeusza Dobrowolskiego, obejmuje rozwój pomienionej djecezji, powstałej skutkiem pierwszego podziału rzeczypospolitej. Zamieszczono tu dokładną specyfikację dekanatów, pod jurysdykcję nowego pasterza podciągniętych i wyłuszczenie granic tejże, rozciągniętych, z wolą papieża, przez przybranie pewnych parafij sąsiedniego biskupstwa. Dowiadujemy się ciekawych szczegółów o pierwotnem siedlisku kapituły w Tyńcu, przeniesionem później do Tarnowa. Artykuł niniejszy, nader szczegółowo na podstawie dokumentów konsystorskich obrobiony, jest cennem źródłem do historji kościoła polskiego z lat ostatnich.

Z prac bjograficznych, obok wyż powołanego życiorysu Choińskiego, wymienić wypada wspomnienie pośmiertne o „Janie Hemplu", sympatycznie skreślone przez Jurkiewicza. O zasłużonym górniku i my w swoim czasie pisaliśmy. P. Chodecki zaczął w tym tomie swoje „Fragmenty z hygjeny" od środków przeciw chorobom piersiowym. Dwa feljetony Duchińskiej w postaci „Kronik paryskich", pisane żywo i barwnie, zawierają wiele szczegółów bliżej nas tyczących. „Kronikę londyńską" obrobił, jak zwykle, p. Naganowski. W „Przeglądzie piśmiennictwa" zwracają na siebie u-

---

Rozmowa toczyła się bardzo ożywiona i bardzo też zajmująca.

Przedmiotem jej była—miłość.

Kalinowska wynosiła pod niebiosa Szafrańską za jej zamiar poślubienia zupełnie młodego mężczyzny.

— Im młodszy, tem lepszy, zawierz mi, kochana pani! Mój Dzidzi, gdy ze mną szedł przed ołtarz, nie miał jeszcze skończonych dwudziestu. Ludzie odradzali, perswadowali, mówili, że to nie *apropo*—ale ja Dzidzia kochałam i postawiłam na swojem. I upewniam, kochaną panią, że byłam z nim po ślubie szczęśliwą, ach! bardzo szczęśliwą!

Wdowa, skromnie spuszczając oczy, twierdziła, że i nieboszczykowi Szafrańskiemu nic prawie pod tym względem zarzucićby nie mogła (może to jedno tylko, że zażywał tabakę i od reumatyzmu wycierał się starą słoniną); jednakże, rozważywszy dobrze wszystko, umyśliła teraz „odmienić sobie" trochę...

Tłómaczyła postanowienie swoje tem głównie, że młody lepiej od starego dojrzy młyna i gospodarstwa i lepszą opiekę da żonie; następnie jednak, przysunąwszy się do burmistrzowej, dodała półgłosem:

— Zresztą, pomiędzy kobietami, nie ma co obwijać w bawełnę... Powiadam kochanej pani, że do młodych coś mnie wyraźnie ciągnie... Czasami, to aż boję się i myślę sobie, że to może *złe?..*

— Co znowu! — perswadowała Kalinowska — to sam Pan Bóg takie myśli daje. Młodość a poczciwość, to jest jedno.

— Muszę jednak przyznać się kochanej pani — ciągnęła coraz otwarciej wdówka — że mam też z tem i trochę strachu... Teraz są takie czasy, że młodym mężczyznom wierzyć nie można...

— Jak jakim, kochana pani, jak jakim! Ja naprzykład znam jednego blondyna (sam kwiat! idzie mu dopiero na ośmnastkę), który byłby mężem zupełnie *apropo*. Cichy, spokojny, akuratny... A zakochany w pani po uszy. Po całych dniach nie daje mi spokojności, tylko chodzi za mną i powtarza: „Mamciu, kiedy pojedziemy do Rudy?..." „Mamciu, ja tak tęsknię za Rudą!..."

— Za rudą?... przecież ja nie jestem ruda! — zaśmiała się wesoło wdówka, pobudzając i burmistrzową do wesołości tym niewinnym dwuznacznikiem, poczem wyszła zająć się przygotowaniem do poczęstunku...

Niebawem, jakaś Maryna czy Jagua, wniosła na tacy nieodzowną słodką wódkę, bułki maślane „własnego pieczenia", oraz konfitury z wiśni i agrestu.

Dopiero ten widok rozchmurzył osowiałego Klimasa...

Począł on jednocześnie oblizywać się i uśmiechać, przyczem trącał pod stołem matkę, pragnąc uczynić ją współuczestniczką doświadczanej radości.

Po drugim kieliszku rozwiązał mu się nawet język i jął opowiadać bardzo długą historję o tem, jak jego „fajfer" (taki, co trzy kozły w powietrzu wywraca) zginął raz bez wieści; jak okazało się potem, iż pochwycił go i więził u siebie szewc Fajtłapka, sławny na całe Koziegłowy gołębiarz; jak następnie ów „fajfer" nietylko powrócił sam do gołębnika, ale jeszcze przyprowadził z sobą całe stado Fajtłapki...

Opowiadając, śmiał się głośno i rękami wymachiwał, naśladując lot gołębi, a matka patrzyła w niego jak w tęczę, powtarzając od czasu do czasu do Szafrańskiej:

— Co to za rozum, moja pani... co to za serce!... A jak we wszystkiem znać młodość — niewinność!...

Ale nagle przerwał on sobie opowiadanie i spytał z widocznym niepokojem:

— Czy to dzisiaj nie będzie miodu z orzechami?

Szafrańska zmieszała się i zawstydziła, nie wiedząc co odpowiedzieć, burmistrzowej jednak dało to powód do nowych zachwytów.

— Patrz pani — zawołała — co to za złote serce! jaki charakter szczery i otwarty!... Co na myśli, to i na języku... nic skrytego, nic fałszywego... Chodź, Klimciu, niech cię ucałuję!

I nabrzmiałe policzki chłopca okryte zostały pocałunkami.

Ponieważ podwieczorek spożyto już doszczętnie, wyszli więc wszyscy do ogródka.

Tutaj burmistrzowa, działając dyplomatycznie, postanowiła „rozkochaną parę" pozostawić na uboczu. Jakoż wdówka i wyrostek znaleźli się niebawem obok siebie, zupełnie sami.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

wagę: artykuł Kaszewskiego o książce Chmielowskiego: „Autorki XIX-go wieku", oraz wyczerpująca krytyka Gadomskiego o dziele Dawida p. t. „O zarazie moralnej". Z obcych wydawnictw obrobiono „*Geschichte Polens*"; nieznany sprawozdawca wybornie z zadania się wywiązał. „Kroniki miesięczne" i od niedawna wprowadzone „Wiadomości bibljograficzne" starannie uregestrowały główniejsze fakta z życia umysłowego i politycznego. W nekrologji upamiętniono siedmiu zasłużonych.

Dział literacki wypełnia przedziwny przekład dramatu Coppéego p. t. „Jakobici", dokonany przez Duchińską, a w tomie niniejszym rozpoczęty, oraz dokończenie powieści „Hessy O'Grady", skreślonej oryginalnie przez Działoszę. Utwór ten, osnuty na tle stosunków agrarnych, odznacza się doskonale uchwyconemi typami spiskowców irlandzkich. Powieść przy zachowaniu formy artystycznej ma charakter społeczny, a fabuła pełna życia powinna zainteresować szerszy ogół. Wartoby pomyśleć o jej odbitce na rzecz tych, co *Bibljoteki* nie mają sposobności czytywać.

Ad. N.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Na zasadzie informacyj dzienników rosyjskich *Kraj* donosi, że w celu ograniczenia szkodliwej działalności pokątnych doradców, wywierających zły wpływ w sferach włościańskich, między innemi ma być wydany przepis, aby władze administracyjne przyjmowały od włościan skargi i przedstawienia składane ustnie. Ministerjum zaś sprawiedliwości opracowuje projekt ograniczający zakres działalności adwokatów przysięgłych i obrońców prywatnych we wszystkich sprawach włościańskich.

= Ministerjum skarbu przeznaczyło na rok przyszły sumę 1,606,823 rs. tytułem subsydjów rozmaitym towarzystwom żeglugi parowej morskiej i rzecznej.

= Dowiadujemy się, iż zamierzony z inicjatywy sekretarza stanu Grota spis ociemniałych dokonany zostanie w drugiej połowie miesiąca listopada. Rzeczony spis odbędzie się równocześnie we wszystkich gubernjach Rosji europejskiej oraz w gubernjach Królestwa Polskiego. Opracowaniem zgromadzonych danych zajmie się następnie centralny komitet statystyczny w Petersburgu.

= Czytamy w *Dzien. łódz.*, iż polecenie władz sądowych o wydalaniu izraelitów pracujących u rejentów znalazło zastosowanie i w Łodzi, gdzie usunięto w tych dniach pisarza wyznania mojżeszowego z kancelarji rejenta K. Był to zresztą jedyny izraelita, mający pracę u rejentów łódzkich.

= Ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdziło ustawę Towarzystwa śpiewu solowego i chóralnego w Tomaszowie.

= Zarząd główny poczt i telegrafów uwiadamia o otwarciu oddziałów pocztowych w miasteczkach Traszkuny (gub. kowieńska) i Włodarka (gub. kijowska).

= Jednym ze środków, mających zapopiedz epizootji, jest wzbronienie utrzymywania przez rzeźników w podwórzach domów, w których mieszkają, żywych sztuk sprowadzanych na ubój. Tymczasem z kontroli weterynaryjnej o ilości sprowadzonego bydła rogatego oraz z kontroli utrzymywanej w szlachtuzach okazuje się, iż rzeźnicy sprowadzając większą liczbę sztuk, aniżeli wymaga potrzeba, przechowują bydło w posesjach prywatnych przez dłuższy przeciąg czasu, nie posiadając ani miejsca stosownego ani też zachowująckoniecznych warunków sanitarne. Wszystko to mając na względzie, p. oberpolicmajster poleca komisarzom cyrkułowym dopilnować, aby pod żadnym pozorem rzeźnicy nie sprowadzali bydła do posesyj prywatnych, a wykraczający przeciw powyższemu rozporządzeniu zostaną pociągnięci z 29 go § ust. o karach do odpowiedzialności sądowej.

= W dniu wczorajszym delegaci izby skarbowej odbywali rewizje po sklepach. Rezultat okazał się smutnym dla wielu kupców, gdyż tu i owdzie znaleziono patenta, co do pewnego rodzaju handlu, niewykupione.

= Dziesiąta kasa groszowa oszczędności, mieszcząca się za rogatką wolską, została zamknięta, wskutek czego uczestnicy jej winni się zgłaszać do sekcji rachunkowej Towarzystwa dobroczynności po odbiór swoich należności we wtorki i piątki, w godzinach od 11—2-ej po południu.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza listę 129-ciu osób, skazanych na kary pieniężne w drodze administracyjnej za rozmaite wykroczenia przeciw obowiązującym przepisom paszportowym i meldunkowym.

= W Łazienkach królewskich ukończoną została restauracja starej oranżerji, w której już pomieszczono drzewa i rośliny egzotyczne.

= W dniu dzisiejszym rozpoczęły się w tutejszem seminarjum rzymsko-katolickiem egzamina konkursowe kapłanów, ubiegających się o wakujące posady proboszczów.

= Niedoszła do skutku w pierwszym terminie sesja czeladników bednarskich odłożona została do niedzieli nadchodzącej, dnia 24-go b. m.

= We środę, dnia 27-go b. m., o godzinie 6-ej wieczorem, w sali posiedzeń magistratu odbyć się mają wybory z grona kupców na członków urzędu starszych zgromadzenia kupców m. Warszawy, a mianowicie: na starszego kupiectwa, podstarszego i ich zastępców, tudzież na czterech członków sądu handlowego warszawskiego i trzech zastępców. Prawo głosu posiadają kupcy, opłacający patenta gildyjne i należący do tutejszego zgromadzenia kupieckiego.

= Kolej terespolska ogłasza na dzień 28-my b. m. licytację na dostawę 225,000 korcy węgla kamiennego na potrzeby eksploatacji w roku przyszłym.

= W duchowieństwie archidjecezji warszawskiej zaszły, według *Przegl. kat.*, następujące zmiany: Mianowani: ks. Jan Jaworski, wikarjusz parafji św. Krzyża w Warszawie, jednocześnie pisarzem sądu arcybiskupiego pierwszej i drugiej instancji; ks. Wacław Gizaczyński, wikarjusz parafji Praga, administratorem parafji Mszczonów; ks. Stanisław Dąbrowski, z akademji duchownej w Petersburgu, wikarjuszem parafji św. Krzyża w Łodzi; ks. Aleksander Rakowski, nowo wyświęcony, wikarjuszem parafji św. Andrzeja w Warszawie. Tranzlokowani: ks. Rafał Stachowiec, administrator parafji Parzęczew, na administratora parafji Tur; ks. Cezary Wyszyński, wikarjusz parafji Narodzenia N. Marji Panny w Warszawie i profesor gimnazjum na Pradze, wikarjuszem przy kościele filjalnym w Grodzisku, parafji Praga, z pozostawieniem przy obowiązkach prefekta.

= Z literatury.

* Nakładem S. Lewentala opuściła prasę, w przedruku z *Kłosów*, najnowsza powieść Elizy Orzeszkowej p. n. „Mirtala".

Wydanie zdobi piętnaście ilustracyj p. Miłosza Kotarbińskiego.

* W dalszym ciągu wydawnictwa „Pism Michała Bałuckiego" wyszła z druku, jako tom V-ty, jedna z najlepszych powieści tego autora p. n. „O kawał ziemi".

= Z teatru i muzyki.

* „Mazepa" Słowackiego ukaże się jutro po kilkoletniej przerwie w teatrze Wielkim.

Wojewodę przedstawi pierwszy raz p. Leszczyński, a Amelję panna Noiret.

Królem będzie, jak dawniej, p. Rapacki, Zbigniewem p. Kotarbiński, a Mazepą p. Wolski.

* W ciągu bieżącego sezonu wznowiony być ma w teatrze Wielkim dramat Wiktora Hugo „Angelo Malipieri", z p. Kotarbińskim po raz pierwszy w tytułowej roli.

* W sali teatru Wielkiego odbędą się w sezonie bieżącym, jak lat poprzednich, cztery wielkie koncerta symfoniczne.

Oprócz orkiestry operowej, w wykonaniu wezmą udział uczniowie konserwatorjum warszawskiego i amatorzy oraz wybitne osobistości ze świata artystycznego.

W pierwszym koncercie, który odbyć się ma z początkiem listopada, da się usłyszeć p. Aleksander Michałowski, w drugim zaś solowe numera wypełni p. Stanisław Barcewicz.

= Ze sztuki.

* Na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskiem przybyły następujące nowe dzieła sztuki, a mianowicie obrazy: F. Cichockiego „Kwiaciarka", „Sielanka", „Na pacierzach", „Pensjonarki" i „Muzyk"; M. Trębacza „Żebrak pod kościołem"; M. Stenzla „Znużona" i portrety; Z. Andrychewicza „Martwa natura"; Anny Bilińskiej „Cyganka", „Portret damy", „Głowa kobiety" i „Żebrak"; F. Wastkowskiego „W lesie", „Cholewianka pod Kazimierzem" i „Droga do wsi"; W. Szymanowskiego „Wspomnienie maskarady"; K. Górnickiego „Góra Marji nad Niemnem"; St. Heymana „Portrety"; Al. Swieszewskiego „Jezioro Avonzo"; A. Taljańskiego „Jeszcze jest"; M. Dulębianki „Zasmucona"; J. Kausika „Głowa kobiety"; Wł. Łosia „Z polowania"; A. Kędzierskiego „Pastuszek"; E. Dukszyńskiej „Zoraida"; Bujakiewicza „Powrót z targu"; M. Bardzkiej „Dwie głowy męskie"; W. Gersona „Szlachcianka z XV-go w."; J. Ejsmonda „Na dniówkę"; F. Pszorna „Przed zachodem"; St. Lentza „Medytacje"; J. Zubera „Mały filozof"; E. Perlego „Głowa kobiety"; St. Grocholskiego „Przerwana modlitwa"; J. Rozena „Przegląd wojska w r. 1823-im"; oraz rzeźby: L. Pyrowicza „Portret"; A. Madejskiego „Strzelec tatrzański"; L. Mularskiego „Lirnik" i Jana Kryńskiego „Portret".

= Fotografje „Wajdeloty".

P. Piotr Mularski przygotował kopje fotograficzne ze swojej kolosalnej figury gipsowej, umieszczonej na wystawie sztuk pięknych pt. „Wajdelota".

Artysta, pragnąc wykazać stosunek wysokości figury, obok kolosu postawił człowieka.

Tym sposobem, nie oglądając oryginału, można sądzić o jego wielkości.

= Ze sportu.

Epilogowy dzień wyścigów w Moskwie, a zarazem i tegorocznej kampanji wyścigowej przypadł w ubiegłą niedzielę i liczył dziewięć biegów.

Do pierwszego, będącego *handicapem* dla dwulatków, stanęły cztery konie i bita dotychczas „Anuncjata" p. T. Dorożyńskiego, tym razem z miejsca wyrwała się naprzód i bieg na dziesięć długości z łatwością wielką wygrała, przebiegłszy wiorstę w minutę i 13 sekund; nagroda wyniosła 482 rs.

Mniej szczęśliwą była z tejże stajni „Chiromancja" w biegu koni trzyletnich, pozostając bez miejsca; również ledwie na trzecią zdołała wyjść w innej gonitwie „Pepita" Augusta hr. Potockiego.

Na tem ograniczył się udział tutejszych sportsmenów, wszakże jeszcze cztery gonitwy wygrały konie ich hodowli, pozostające w rękach rosyjskich.

= Poświęcenie dzwonów.

Dziś o godzinie 11-ej rano w katedrze JE. ksiądz arcybiskup Popiel dopełnił poświęcenia trzech dzwonów, z których jeden waży 900, drugi 400, a trzeci 200 funtów, odlanych w fabryce A. Zwolińskiego.

Dzwony te otrzymały imiona: Wincentego, Kazimierza i Gustawa.

= Weterani.

Odbieramy jednocześnie wiadomość o śmierci dwóch weteranów.

Pierwszy z nich, Andrzej Gocławski, blisko stuletni starzec, urodził się bowiem w r. 1789-ym, zmarł w dniu 9-ym b. m. we wsi Olwaczynie, w gubernji wołyńskiej.

Była to postać czcigodna, otoczona szacunkiem całej okolicy.

S. p. Gocławski rozpoczął zawód żołnierski jako 16-letni młodzieniec w szeregach armji napoleońskiej i uczestniczył we wszystkich kampanjach aż do upadku pierwszego cesarstwa we Francji.

Pełniąc przez pewien czas obowiązki adjutanta przy jenerale ks. Zajączku, ś. p. Gocławski został przez tegoż po utworzeniu Królestwa Polskiego powołany do Warszawy i wstąpił do wojska w stopniu kapitana 8-go pułku linjowego.

Niebawem jednak, bo już w r. 1825-ym, porzucił służbę wojskową i otrzymawszy dymisję jako major przeniósł się do Galicji, gdzie pod Rzeszowem, w majątku posagowym żony gospodarował aż do roku 1870-go.

W tym czasie ociemniał i jako sędziwy starzec przeniósł się do córki do gubernji wołyńskiej i pomimo smutnego kalectwa zachowując przytomność umysłu i niesłychaną pamięć, doczekał 96 lat wieku.

Drugi weteran, ś. p. Juljan Łabęcki, zmarł w Paryżu.

Urodzony w r. 1800-ym w Mirowie, w kaliskiem, dosłużył się w wojsku stopnia kapitana w 11-ym pułku piechoty linjowej i otrzymał oficerski krzyż *Virtuti militari*.

Cześć pamięci obu szanownych weteranów!

= Przestroga.

Dr. Żołnowski, zamieszkały w New-Yorku, opiekujący się gorąco poszukującymi w Ameryce kawałka chleba emigrantami, w nadesłanym nam liście zawiadamia nas, że od pewnego czasu zauważył znaczne zwiększenie się liczby włościan polskich, przybywających do New-Yorku.

Z tego powodu prosi nas o zamieszczenie w piśmie naszem kilku słów ostrzeżenia dla tych, którym Ameryka wydaje się wciąż jeszcze jakąś ziemią obiecaną, gdzie dość jest chcieć, aby znaleźć chleb i zrobić majątek.

Uprzedza tedy korespondent, że nowo wydane prawo wzbrania przystępu do Ameryki wychodźcom, nie mogącym wykazać dostatecznego funduszu do utrzymania się przynajmniej przez jakiś czas.

Przy obecnej organizacji fabryk wiele z nich jest zupełnie nieprzystępnych dla obcych przybyszów, a i w tych, które nie odmawiają zajęcia, pobyt dla obcych jest niemożliwy, narażeni są bowiem na tysiączne przykrości, a nawet na niebezpieczeństwo utraty zdrowia i życia.

Obok tego warunki pracy są tak twarde i trudne, że włościanin polski, nieprzywykły do nich, podo-

łać jej nie może, nie mówiąc już o tem, że i zarobek jest mniejszy, niż w Europie, a zwłaszcza u nas.

Radzi przytem dr. Ż., aby nie dowierzać ajentom ani gazetom amerykańskim, które, zachęcając emigrantów do udawania się do Stanów Zjednoczonych, mają na celu własny tylko interes i zarobek.

Życzliwemu temu ostrzeżeniu miejsca odmówić nie możemy.

= Upadłości kupieckie.

Na głównych ulicach Warszawy znajduje się obecnie kilkanaście sklepów zamkniętych z powodów bankructwa ich właścicieli.

Zjawisko to coraz częściej występuje i zdarza się niekiedy, jak obecnie na Krakowskiem-Przedmieściu, iż zamknięte sklepy sąsiadują z sobą.

Pracownicy takich zakładów, najczęściej zupełnie nieprzygotowani do podobnego wypadku, pozbawieni zostają zarobku i wyrzuceni na bruk.

= Pracowita odezwa.

Komitet Towarzystwa sztuk pięknych otrzymał od p. G., urzędnika kolei terespolskiej, odezwę, świadczącą o cierpliwości jej autora.

Odezwa, a raczej podanie, jest wykaligrafowane starannie literami kolorowanemi, przyozdobionemi arabeskami i złoceniami.

Ponieważ list jest obszerny, autor musiał niemało poświęcić czasu na napisanie go.

List jest próbką niepoślednich zdolności kaligraficznych autora.

= Żebraczka tramwajowa.

Obostrzone przepisy o żebraninie ulicznej skłaniają żebraków z rzemiosła do chwytania się przeróżnych sposobów.

Jakaś np. jejmość przyzwoicie, a nawet pretensjonalnie ubrana, żebrze w wagonach tramwajowych.

Wsiada ona do tramwaju i kiedy ten jest w pełnym biegu, rozpoczyna obchodzić publiczność, przemawiając do serc litościwych.

Naturalnie, iż konduktor na najbliższym przystanku wyprasza żebraczkę, która z obawy przed policją wysiada, lecz w następnym wagonie znowu próbuje szczęścia.

= Czelna złodziejka.

W dniu wczorajszym, w kościele po-karmelickim, pani A. Hornowska uczuła obcą rękę w kieszeni okrycia.

Pani H. pochwyciła natychmiast silnie ten żywy *corpus delicti*, a obejrzawszy się, spostrzegła niemłodą kobietę pokornie wyglądającą, która rzewnym głosem poczęła się tłómaczyć i prosić o przebaczenie.

Rzeczywiście mina złodziejki i rzewne prośby wzruszyły panią H.

Wówczas złodziejka pod wpływem wdzięczności chwyta rękę pani H. i obsypawszy ją pocałunkami szybko wyszła z kościoła.

Pani H. także w kilka minut później opuściła świątynię, a chcąc obdarzyć jałmużną żebraków w kruchcie, sięga po portmonetkę i... nie znajduje jej.

Nietrudno się domyśleć, iż to owa żałująca złodziejka, właśnie dziękując tak gorąco za uzyskane przebaczenie, wyciągnęła portmonetkę zręczniej niż za pierwszym razem.

W woreczku znajdowało się 116 rs. w gotówce i nader cenny pierścionek z brylantem.

= Kradzieże.

Na Ogrodowej pod nrem 65-ym złodzieje wśród białego dnia otworzyli wytrychem mieszkanie Gustawa Klejna i zabrali garderobę oraz inne przedmioty wartości około 200 rs. —Na Wiejskiej pod nrem 11-ym z mieszkania hr. Łubieńskiego, prawdopodobnie przez okno, skradziono garderobę wartości 138 rs., oraz 68 rs. w gotówce.—Na Krakowskiem-Przedmieściu pod nrem 26-ym w mieszkaniu S. Boguszewskiego spełniono kradzież garderoby oraz 153 rs. w gotówce.

= Zajście.

W dniu wczorajszym na Sowiej Icek Bigelman, zamieszkały pod nrem 12-ym na Ciepłej. został napadnięty przez czterech handlarzy, działających pod wpływem zemsty konkurencyjnej.

Bigelmana ciężko pobitego i poranionego wyswobodziła policja.

Napastników: braci Arję i Izraela Podgórskich, oraz Lejbę Rosenbauma i Joska Tanenberga, odprowadzono do cyrkułu, celem pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej.

= Przejechanie.

Wczoraj, o godzinie 2-ej po południu, wóz ładowny przejechał na placu Brackim, przed cukiernią Zawistowskiego, Bronisławę Henel, niosącą dziecko.

Silnie pokrwawionym udzielono pomocy u sąsiedniego felczera.

= Potłuczenie.

W dniu wczorajszym w domu pod nrem 43-im przy ulicy Tamka, ze schodów do piwnicy wiodących, spadła Aniela Lewandowska i uległa poważnym obrażeniom.

Wezwany doktor przyprowadził nieprzytomną do zmysłów.

= Z ulicy.

Dziś rano przed domem nr. 15 na Nalewkach upadła jakaś kobieta i niebawem urodziła niemowlę płci męskiej.

Matkę z dzieckiem odwieziono do szpitala starozakonnych.

Życiu obojga grozi niebezpieczeństwo.

Na Krochmalnej podniesiono leżącą na chodniku w stanie bezprzytomnym jakąś młodą 17-letnią dziewczynę.

Odwieziono ją do szpitala św. Ducha.

= Popłoch.

Wczorajszego wieczoru lokatorzy domu pod nrem 3-im na Miłej zostali zaalarmowani dymem rozchodzącym się po wszystkich mieszkaniach.

Sądzono, iż gdzieś wynikł pożar.

Tymczasem po przybyciu kominiarzy okazało się, że powodem fałszywego alarmu było zepsucie się komina.

= Ogień.

Nocy dzisiejszej w sklepie pod nrem 4-ym na ulicy Bagno z niewiadomej przyczyny zapaliła się ściana drewniana.

Ogień ugasili domownicy bez wzywania straży.

= Gimnazjum łódzkie.

Do nowo otwartego w Łodzi gimnazjum klasycznego męskiego przyjęto ogółem 145-u uczniów, pomiędzy którymi około 20% znajduje sie izraelitów.

Liczba ta rozpada się w ten sposób pomiędzy już otwarte pięć klas — jedną przygotowawczą i cztery normalne — iż liczba normalna 40-tu uczniów znajduje się tylko w klasie przygotowawczej i pierwszej, pozostała zaś reszta 65-u uczniów rozdziela się na trzy wyższe klasy.

Rok szkolny rozpoczął się nabożeństwem we czwartek, poświęcenie zaś uroczyste odbędzie się dopiero po urządzeniu gimnazjum żeńskiego.

= Szpital.

W Łodzi, jak donosi miejscowa gazeta, zajęto się gorliwie przygotowaniem środków ochronnych na wypadek pojawienia się cholery.

W tym celu wynajęto już lokal, w którym przygotowano 100 łóżek szpitalnych (70 dla chrześcjan i 30 dla starozakonnych).

Jednocześnie postanowiono urządzić cztery stacje dezurowe lekarskie w różnych punktach miasta.

Zarządzeniem powyższych środków ostrożności zajmuje się komitet pod przewodnictwem p. prezydenta miasta.

= Zajście z kontrabandzistą.

We wsi Jastrzębniki, pow. kaliskiego, strażnik pograniczny Czerniszew, stojąc na posterunku w d. 3-im b. m., zatrzymał kontrabandzistę Rocha Wojciechowskiego.

Wojciechowski stawił silny opór i pomiędzy nim a strażnikiem zawiązała się walka, przedtem jednak Czerniszew zdążył dać dwa alarmujące strzały.

Przybyły na pomoc inny strażnik, Petrow, wystrzelił do Wojciechowskiego i trafił go w piersi.

Ranny, jak donosi *Kaliszanin*, zmarł wkrótce.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym w Siedlcach, w gmachu dyrekcji szczegółowej Towarzystwa kredytowego, zaszedł smutny wypadek.

Przy wyjmowaniu przepierzenia, podtrzymujący takowe stolarz został przywalony ciężarem i zraniony w skroń tak nieszczęśliwie, że po upływie kwadransa żyć przestał.

= Pobicie żon.

We wsi Radoszyce, w pow. wieluńskim, włościanin Jan Nawrocki, będąc w stanie nietrzeźwym, wszczął bójkę z żoną swoją Elżbietą.

Z odniesionych podczas bójki ran biedna kobieta wkrótce zmarła.

We wsi Huta, w pow. słupeckim, włościanin Moryc, powróciwszy do domu i zastawszy żonę swoją pijaną, pobił ją tak silnie, iż wkrótce potem umarła.

= Pożary na prowincji.

W tych dniach zgorzała w trzech czwartych częściach wieś Kostomłoty nad Bugiem, w pow. bialskim, gub. siedleckiej.

Spaliło się około 150 budynków włościańskich.

W parę dni później w Kościeniewicach pod Piszczacem w tymże powiecie spaliły się zabudowania dworskie.

ZE ŚWIATA.

✕ **P. Stanisław Przyniczyński**, były urzędnik gospodarczy, a od lat kilku wydawca świstka p. n. *Gazeta górnoszląska* w Bytomiu, konkurujący bez wyboru środków z *Katolikiem* niegdyś Miarki, a obecnie ks. licencjata Radziejowskiego, zmienił tytuł swojej gazety na *Katolika szląskiego*, aby współzawodniczyć tem łatwiej z prawdziwym *Katolikiem*. Wskutek tego ostrzegają gazety poznańskie i szląskie publiczność przed p. Przyniczyńskim, którypod pozorem bronienia „sprawy" na Szląsku umie wydobywać z ludzi dobrej wiary mnóstwo pieniędzy. Dzienniki powyższe oświadczają, że p. Przyniczyński „nigdy nic dla Górnego Szląska nie zrobił, że szkodził tylko sprawie, kompromitując ją swoją osobistością", że wyzyskiwał tylko w celach osobistych swoje wrzekomo ofiarne stanowisko.

✕ **Prof. Röppel** miał w Gdańsku odczyt o Polsce. Pisma niemieckie treść jego podały w barwach nieprzychylnych dla naszej historji. Röppel zaprotestował przeciw tej osnowie, twierdząc, iż poglądów takich nie wygłaszał. Dowodzi to jakich mamy przyjaciół w redakcjach pism niemieckich.

✕ **Majer Karol Rotszyld**, o którego śmierci w Frankfurcie nad Menem doniosły właśnie depesze, był szefem pierwotnego domu Rotszyldów. W zmarłym traci świat finansowy Europy jednego z najwybitniejszych swoich przedstawicieli, chociaż w ostatnim lat dziesiątku, żyjąc w zupełnem odosobnieniu, stał się on dla ogółu niemal osobistością mityczną. Majątek zmarłego oceniają przeszło na 500 milj. marek.

✕ **Zarząd budowy kolei w Azji Mniejszej** złożył w okólniku świeżo publikowanym następujące wyjaśnienia. Sułtan przed kilku dniami zatwierdził projekt, opracowany przez inżeniera Preszla. Plan rzeczony obejmuje sieć, wynoszącą 4,385 kilometrów. Linje zatwierdzone mają doniosłość międzynarodową, ponieważ skracają o dni sześć drogę do Indyj. Kapitały będą dostarczone przez syndykat międzynarodowy. Niezadługo rozpoczną się w Paryżu pierwsze kroki, celem organizacji finansowej przedsięwzięcia. Kapitał stanowiący kaucję wynosi 600 milj. lirów. Linja główna pójdzie z Brusy do Bagdadu via Diarbekir. Rozgałęzienia ciągnąć się będą z Antakieh do Ajutab i Diarbekir; z Kajsawaczu do Sivas i Sanxsun. Inna gałąź pójdzie z Tirbolu ponad morzem Czarnem do Erzerum i Tabris. Preszel jednocześnie drukuje odezwę, aby osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje techniczne zgłaszały się po zajęcia do głównego biura budowy w Petersburgu. Podania winny być pisane po francusku, aneksa mogą być w oryginałach albo kopjach, poświadczonych przez ambasady tureckie, lub właściwe ministerjum spraw wewnętrznych. Biuro otwartem będzie z d. 1-ym listopada r. b.

✕ **Jakaś pomysłowa kelnerka** z piwiarni monachijskich przebrała się tak dobrze za mężczyznę, że uchodziła przez dłuższy czas w jednem z miejsc kąpielowych za młodego, przystojnego barona. Sfałszowany baron był tak miłym paniczem, że żadna zabawa nie obywała się bez niego. Mistyfikację wykrył dopiero jakiś monachijczyk, który znał „pannę Annę" ze stolicy bawarskiej.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

Z. G. B. Ch. z Guzowa rs. 2, z puszki dra dentysty Feliksa Idzikowskiego rs. 12 kop. 5.

— Hamak nowy w zamian starego, zgubionego w Warszawie, dla pp. Jachnikowskich, jest do odebrania w kantorze *Kurjera warsz.*, przyczem składa się rs. 1 na wpis dla niezamożnych uczniów.

≅ W dniu wczorajszym w Krzymoszach, w pow. siedleckim, w miejscowej kaplicy, pobłogosławiony został związek małżeński, zawarty przez p. Edmunda **Kuszla**, radcę Towarzystwa kredytowego ziemskiego, właściciela dóbr Kossów, z panną Heleną **Zaleską**, córką Ludwika i Lucyny z Sabowskich, właścicieli dóbr Krzymosze. Ceremonji ślubu dopełnił ks. kanonik Fudalewski, krewny panny młodej. (1267)

Nekrologja.

† Ś. p. Karolina **Jabłońska**, panna, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, w dniu 20-ym października 1886 roku zakończyła życie, przeżywszy lat 31. Stroskana matka i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 22-im października, to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie **4-ej i pół** po południu na cmentarz powązkowski.

† W dniu jutrzejszym, to jest w piątek, o godzinie **11-ej** odprawione będzie w kościele powązkowskim nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Katarzyny **Bogusławskiej**, wdowy po b. oficerze b. wojsk polskich, artyście i autorze dramatycznym, poczem nastąpi przeniesienie zwłok zmarłej z katakumb do grobu własnego, na które pozostałe dzieci, synowa i wnuczka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—1265—

† W dniu 23-im października r. b., to jest w sobotę, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Bibjanny z Dzwonkowskich **Sulimierskiej**, wdowy po obywatelu ziemskim, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **11-ej** zrana, na które pozostali w głębokim smutku syn, córka, synowe, wnuki i brat zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3618

† Dnia 23-go października r. b., to jest w sobotę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefa hrabiego **Zamoyskiego**, odbędzie się za spokój duszy jego żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana. —1264—

† Dnia 22-go października r. b., to jest w piątek, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Kasyldy **Kolasińskiej**, w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, na które zaprasza się krewnych i znajomych zmarłej. —3622—

† W dniu 14-ym b. m. odprowadziliśmy na miejsce wiecznego spoczynku, drogie szczątki dziewiętnastoletniej dziewicy ś. p. Cecylji **Müller**-

Smutnemu obrzędowi temu towarzyszyło prócz rodziny i krewnych, liczne bardzo grono przyjaciół i znajomych.

Szczerą łzą żalu przy ostatniem tem pożegnaniu zroszono świeżo usypaną mogiłę, bo bliżsi i dalsi boleśnie odczuli stratę przedwcześnie zgasłego życia młodej dziewicy, zdobnej w podniosłe przymioty serca i umysłu.

Najlepsza córka, tkliwie przywiązana siostra była prawdziwą chlubą i ozdobą rodziny.

Obcując bliżej ze ś. p. Cecylją, niejednokrotnie miałam sposobność poznać jej zacny, szlachetny charakter i nad wiek rozwinięty rozum i inteligencję, jej wreszcie szczerą dla mnie życzliwość, — tem żywiej przeto cios ten straszny odczuwam i tem serdeczniej drogą pamięć zgasłej opłakuję.

Pocieszać was szanowni rodzice, jak również i was osieroceni bracia w tem niewysłowionem nieszczęściu, nie czuję się być zdolną,—błagam tylko Boga, aby wam dozwolił cios ten mężnie znosić.

Ogólne szczere współczucie jakie was otacza i te łzy z głębi serca płynące, jakie w oczach wielu nad mogiłą ś. p. Cecylji zabłysły, oby wam były ukojeniem po stracie nieodżałowanej i nigdy niezapomnianej córki i siostry waszej.

—3609— T. S.

Z Cesarstwa.

W gazecie *Nowoje wremja* znajdujemy następny artykuł: „W zeszłym roku podczas naprężenia stosunków anglo-rosyjskich w prasie nieraz powstawały pogłoski o jakichś ajentach angielskich, zadaniem których było budzić niepokój w prowincjach rosyjsko-polskich, podżegać nienawiść przeciwko Rosji itp. Dowodnie rozumie się nic w tym względzie nie wykryto, ale istnienie takich ajentów nie mogło prawie ulegać wątpliwości, sądząc nawet z przyjęcia ich przez publicystykę polską. Okazała ona z tego powodu wielkie ożywienie i—dodać potrzeba, jednomyślnie agitację potępiła, ostrzegała nawet swoich rodaków przed intrygami angielskiemi, powołując się na historyczny stosunek Anglji do polaków, którzy zawsze drogo przypłacali obłudną uprzejmość angielską. Obecnie znów powstała podobna pogłoska, wysłańcy angielscy działają przeciwko Rosji, tym razem na gruncie bułgarskim, a ajentami, według informacyj prasy galicyjsko-rosyjskiej, są polacy. Przymierze angielsko-polskie jakoby już zostało zawarte w rządzących kołach bułgarskich, czem też tłumaczy się zacięta opozycja tymczasowych władz bułgarskich przeciwko Rosji. Nie idzie o to, czy wiadomość ta faktycznie jest prawdziwą, czy się znajduje w sprzeczności z zeszłorocznem potępianiem przez prasę polską manowców angielskich, czy też się godzi z owem potępieniem, dowodząc że trzeba tylko umiejętniej wybierać grunt do agitacji antirosyjskiej. W każdym razie ze stanowiska tradycyjnej angielskiej intrygi wiadomość, o której mowa, jest prawdopodobną, nie mówiąc o znanej dostatecznie roli Anglji w sprawach bułgarskich. Co się zaś dotyczy ostatniego stanowiska, zajętego przez zagraniczną prasę polską względem spraw bułgarskich, to jest ono niesłychanie, acz przedwcześnie tryumfującem. W tych oto jeszcze dniach *Reforma* wybuchnęła takim radosnym artykułem z powodu mniemanego niepowodzenia jenerała Kaulbarsa, upatrując nawet coś śmiesznego w rezultacie jego misji, że niepodobna powątpiewać o moralnej conajmniej solidarności polaków z rzeczonymi rządcami bułgarskimi, a co za tem idzie i z knowaniami angielskiemi. Do tego jeszcze porównania między Polską a Bułgarją, puszczone ot tak sobie przez organ bismarkowski, obiegły prasę polską. Bułgarję przedstawia się jako następstwo losów Polski; (!) imię tej ostatniej nie mogło jakoby pozostać niewymówionem, skoro tylko zaczęto zajmować się Bułgarją, ponieważ najście Rosji na półwysep bałkański stało się możliwem dopiero po usunięciu zapory przeciw podobnemu najściu, jaką była Polska itp. Znaleziono łączność pomiędzy dwoma zupełnie różnorodnemi zjawiskami historycznemi i łączność tę z zapałem się obrabia. Nie tłómaczą tylko tego, że gdyby polska zapora istniała jeszcze w swojej sile, t. j. gdyby królestwo Jagiellonów nie istniało z nazwy tylko, jak w przeszłem stuleciu, lecz posiadało jeszcze żywotność, to prawdopodobnie oparłoby się przedewszystkiem oswobodzeniu trzech północno bałkańskich państw przez Rosję, od której teraz chce ich bronić. Antagonizm polityczny nie zawsze bierze w rachubę względy moralne i powoduje się przedewszystkiem interesami. Jeżeli zaś nie można zaprzeczyć Rosji roli historyczno-oswobodzicielskiej na półwyspie bałkańskim, to co w ówczesnych tameczných sprawach ma do czynienia Polska, która przestała żyć sto lat temu, kiedy nie było jeszcze mowy o samoistnych państwach północno-bałkańskich? Widoczne naciąganie w tem zbliżeniu daje powód do przypuszczenia, że dla kogoś z pomiędzy wrogów Rosji poprostu dogodnym jest dzisiejszy zamęt w sprawach bułgarskich i że w bułgarskiej mętnej wodzie gotują się złowić rybę jeżeli nie sami polacy (na to nie mają oni środków), to być może ich anglo-węgierscy opiekunowie. Czyż potrzeba dodawać, że byłoby dziwnem traktowanie tej materji na serjo. Epizod anglo-polskich ajentów w Bułgarji przypomina tylko, że wrogowie Rosji szukają słabych jej stron, szukają w rozmaitych miejscach dogodnego dla siebie gruntu. Że Bułgarja jest najnieodpowiedniejszą areną dla takiej niedorzecznej agitacji, okaże się to naturalnie w najbliższej przyszłości."

W dalszym ciągu artykułów p. t. „Rosja i Słowiańszczyzna" *Pet. wied.* w ostatnim z nich w taki sposób charakteryzują stanowisko Rosji w tym względzie: „Jakkolwiek słabo dotąd w ogóle zarysowały się tradycyjne zapatrywania naszej dyplomacji w kwestji słowiańskiej, można jednak dopatrzeć w nich głównej idei przewodniej. Jest to idea wzajemnej wymiany. Rosja daje słowiańszczyźnie opiekę i poparcie, moralne i polityczne, a niekiedy nawet materjalne, a w zamian spodziewa się politycznego zjednoczenia się słowian z nią. Żadnego cywilizacyjnego źródła życia Rosja ze słowiańszczyzny nie czerpie, ale ważnem dla niej jest, aby w kwestjach politycznych, we współzawodnictwie międzynarodowem, świat słowiański stał po jej stronie. Oto wszystko, czego Rosja wymagała i wymaga od słowian austrjackich i tureckich w zamian za niezliczone ofiary ponoszone przez nią za swobodę i pomyślność słowian. Czy jednak te umiarowane wymagania są należycie zaspakajane? Przykład Serbji i Bułgarji dowodzi, że narodowości słowiańskie, oswobodziwszy się z pomocą Rosji od jarzma cudzoziemskiego, natychmiast się stają jej wrogami politycznemi. Dlaczego tak się dzieje, o tem pomówimy innym razem; nateraz zaś ograniczymy się na wywodzie, wypływającym naturalnie z tego co się powiedziało: Rosja nie może polegać na oswobodzonych przez nią narodowościach słowiańskich, ale musi sama myśleć o swoich bezpośrednich interesach. Od niewypłacalnych dłużników należałoby pobrać kaucje."

Journal de St.-Pétersbourg pisze, że Najjaśniejszy Pan w d. 27-ym września (st. st.) raczył przyjmować jenerał-adjutanta hr. Szuwałowa, ambasadora w Berlinie, a w d. 1-ym b. m. (st. st.) rzeczywistego tajnego radcę, br. Mohrenheima, ambasadora rosyjskiego w Paryżu.

Z ostatniej chwili.

Z Sofji donoszą, że Stambułow, Radosławow i Wulczew otrzymali kilka listów anonimowych, grożących im śmiercią, jeżeli nie przestaną prowadzić polityki sprzecznej z radami Rosji.

Rząd bułgarski zamierza wysłać do Konstantynopola delegata, który pojaśniłby W. Portę o prawdziwym stanie co do wyboru przyszłego księcia.

Rząd bułgarski odpowiedział w poniedziałek na notę rosyjską z dnia 13-go b. m., która oświadczyła, że od dnia tego wszelkie czynności rządu, sprzeczne z radami barona Kaulbarsa, uważane będą za nielegalne. Rząd oświadczył w rzeczonej odpowiedzi, że jak dotąd tak i na przyszłość będzie trzymał się ściśle konstytucji i ustaw krajowych.

Rejenci i ministrowie bułgarscy jutro już wybierają się do Tyrnowy. Podobno ajenci dyplomatyczni Anglji i Francji przyrzekli rządowi udać się na otwarcie sobranja.

Komendant Ruszczuku, major Fiłow, który wizytował tamże barona Kaulbarsa, został przeniesiony w stan rozporządzalności i skazany na dziesięć dni aresztu. Gdy major Fiłow odpowiedział, że kary nie przyjmuje i mógłby snadniej ukarać ministra wojny, ponieważ jest starszym od niego w randze, został na rozkaz rządu aresztowany.

Kreuzzeitung donosi z Paryża, że wskutek nader uprzejmego przyjęcia admirała Marquesac'a przez sułtana, stosunki pomiędzy rządem francuskim i tureckim ukształtowały się bardzo przyjaźnie, co może wywrzeć wpływ na dalszy rozwój sprawy egipskiej. A może i bułgarskiej?

Na wtorkowej radzie ministrów Sarrien i Sadi Carnot cofnęli swoje dymisje. Izba przy najbliższej sposobności nie omieszka wyrazić im wotum zaufania.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 21-go października. (*Od naszego korespondenta*). Z poważnego źródła mogę wam donieść, że pomiędzy gabinetami Niemiec, Rosji i Austrji nastąpiła umowa na podstawie następującej: Rosja nie zajmie Bułgarji, natomiast Niemcy i Austrja odmówią swojego uznania tyrnowskiemu zgromadzeniu narodowemu, które jest nielegalnem, ponieważ wstąpić doń mają deputowani z Rumelji Wschodniej, a wybrane zostało pod sterem rejencji, której skład nie zgadza się z wyraźnem orzeczeniem konstytucji. Rejencja musi przeto ustąpić. Kwestja bułgarska wejdzie w okres powolnego posuwania się naprzód, dopóki Rosja za pomocą pokojowych środków nie nakłoni przyszłego rządu bułgarskiego do wszelkich żądanych ustępstw.

Umowę tę przeprowadził hr. Kalnoky, który uważa ją za sukces swojej przezornej polityki, tembardziej, że gabinet petersburski, wobec ujemnych wyników misji barona Kaulbarsa, okazywał się w ostatnich czasach bardzo nieprzejednanym. Stypulacje te dają klucz do właściwego ocenienia najbliższych wypadków w Bułgarji.

Wiedeń 21-go października. — *Polit. Corresp.* zapewnia w liście z Petersburga, iż w tutejszych kołach decydujących nie istnieje zamiar okupacji Bułgarji; takowa nastąpiłaby chyba pod przymusowym wpływem niespodziewanych wypadków. Rosja w takim tylko razie wkroczyłaby do Bułgarji celem zaprowadzenia w niej porządku, gdyby znakomita większość narodu bułgarskiego o to ją upraszała. W takim bowiem tylko razie czynna interwencja Rosji nie wywołałaby zawikłań europejskich. Do tego czasu Rosja zajmie postawę wyczekującą, korzystając z praw przyznanych jej przez traktat berliński i nie pozwalając na żadne rozwiązanie kwestji bułgarskiej, sprzeczne z jej interesami i ambicją. To zastrzeżenie odnosi się zwłaszcza do ponownego powołania na tron bułgarski ks. Aleksandra Battenberga. Rosja spodziewa się, że takiem postępowaniem rozproszy nieufność, żywioną ku niej ze strony niektórych rządów i że powszechnie odczuta potrzeba pokoju pokona wreszcie prądy nieprzyjazne dla polityki rosyjskiej na wschodzie.

(Ajencja północna.)

Petersburg 21-go października.—*Journal de St.-Pétersbourg* z powodu ostatnich chwiań kursów i walorów powiada, że trudno wytłumaczyć sobie niespokojne usposobienie giełdy. Sprawy bułgarskie nie są tego rodzaju, aby mogły doprowadzić do naruszenia pokoju. Wszystkie mocarstwa przyznają niezaprzeczone prawo Rosji do przeważnego wpływu w Bułgarji. Przyznaje je także najlepsza część prasy zachodniej, nie wyłączając angielskiej. W takich warunkach można uważać przesilenie bułgarskie za zlokalizowane i nie ma powodu do obaw, aby będące z niem w związku liczne kwestje nie dały się załatwić środkami pokojowemi. Co się tyczy rządców Bułgarji, to wiadomą im jest wola Rosji i należy się spodziewać, że zrozumieją oni nareszcie wymagania położenia. W zakończeniu gazeta powiada: „Nie jesteśmy wtajemniczeni w sekreta gabinetu Cesarskiego, nie wiemy do jakich środków zamierza się uciec, aby zapewnić tryumf swoim zapatrywaniom, ale to wiemy, że jego umiarkowanie jest nowym dowodem silnego postanowienia dojścia do tego celu i że posiada dość silne gwarancje ostatecznego powodzenia i dlatego nie czuje potrzeby niepokojenia się i przyśpieszania biegu wypadków."

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu St. G. K.*—Czy kto napisze na kopercie „posłaniec zapłacony", czy „posłaniec opłacony", „czy „posłańcowi zapłacono", to zawsze napisze dobrze. Gramatyka nie przepisuje stereotypowych sposobów mówienia, każdą więc myśl można w rozmaity sposób wyrazić poprawnie.— Do wskazanego celu mogą posłużyć „Dzieje Polski, które stryj synowcom opowiedział", tudzież „Historja" Bobrzyńskiego lub skrócona Szujskiego.

GIEŁDA.

Warszawa d. 21-go października 1886 r.

Zgodnie z przewidywaniami wskutek utrzymania się wczoraj w Berlinie, tylko niezmienionych dla rubli kursów i u nas powstrzymano się w ruchu zniżkowym dla walut obcych. Gdy zaś później szacowania te nie były wyższe nad 193.50, nawet kurs ten jako żądany stawiały, kursa zaczęły dążyć ku zwyżce tem bardziej, iż z powodu święta ofiarowanie było słabe. Dokonano małych tylko obrotów markami i florenami austrjackiemi, przy kursach rosnących.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 51.95, bez zmiany i z początku tylko oddano drobną sumę po $51.87\frac{1}{2}$. Krótkoterminowemi obracano więcej po $51.77\frac{1}{2}$, 51.80, $51.82\frac{1}{2}$, później 51.85, $51.87\frac{1}{2}$ i 51.90, to jest o $7\frac{1}{2}$ kop. wyżej kursu końcowego wczorajszego—przy żądaniu $51.92\frac{1}{2}$.

Na pomniejsze miasta niemieckie 51.70 płacono za krótkoterminowe.

Na **Londyn** $10.51\frac{1}{2}$, bez ruchu, w żądaniu o $1\frac{1}{2}$ kop. wyżej niż wczoraj.

Na **Paryż** 41.85—o 5 k. wyżej żądano—bez tranzakcyj.

Na **Wiedeń** 84.75—o 25 k. wyżej—przy płaceniu 84.45, 84.50 i 84.55.

Papiery prawie zupełnie nominalnie notowane.

Listy likwidacyjne 94.40 większe i 94 mniejsze w żądaniu.

Pożyczka wschodnia 100 — również tylko nominalnie.

Listy zastawne ziemskie I, II, III i IV 100.50 w żądaniu, V-ej 99.75, przy tranzakcjach po 99.60.

Listy zastawne miejskie niżej, lecz także tylko w żądaniu—99.75, 99, 98.45 i 98.35 ofiarowywane.

Obligi bez zmiany 95.75 większe i 95.50 mniejsze.

Listy łódzkie 96.50, 95.50 i 95.

Akcyj nie dotykano.

Godzina 12.—Usposobienie mocne. Ruch żaden.

J. Wł.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 35.—Posiedzenie d. 7 października 1886 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
29	Żurawia	ChmieleskaAn.	Obłożnie chora, mąż nieobecny, dzieci dr. 5 ro.
15	Pańska	WitanoskaSew	Wdowa chora dz. dr. 4.
64	Jerozolims	MaliszeskaMar	Wdowa, dzieci drob. 4-ro.
32	Śliska	Ciepłota Szcze	Sparaliżowany.
132	Chmielna	PieniążekDoro	Wdowa, dzieci drob. 4.
25	Burakows.	Szekeli Zofja	Wdowa sparaliżowana.
35	Nowolipki	Wolska Marja	Wdowa, dzieci drob. 3.
83	Pawia	Trępowicz We	Wdowa, dz. 3, starszy chory.
23	Piwna	Sznaper Teofil.	Sparaliżowana.
18	Sta. Miasto	KubiakFrancis	Chory, dzieci dr. 2.
10	Dobra	PowiłajtysBal.	Mąż nieobecny, dz. dr. 4-ro.
69	Czerniako.	SwietlikJózefa	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
19	Browarna	Kozłoska Józe.	Wdowa, dzieci drob. 3-je.
92	Czerniako.	Lewandoskifg.	Kaleka, żona zawiana, dz. dr. 3-je.
31	Tamka	Nemec Marja	Wdowa chora, dz. dr. 4-ro.

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Rigoletto". Jutro: „Mazepa" (tragedja).—*Rozmaitości.* Dziś: „Fałszywi poczciwcy". Jutro: „Gęsi i gąski". —*Mały* (ulica Daniłowiczowska). Dziś: „Serce i ręka". Jutro: „Gasparone".—*Buff.* Przedstawienie trupy ruskiej „Boccaccio".

— ***Tytus Mikulski,*** nauczyciel śpiewu. Krakowskie-Przedmieście nr 47, m. 3. (3610)

— Dr ***Edward Kloss*** przeniósł mieszkanie na ulicę ***Elektoralną nr 35,*** dom W-go Andersa. Przyjmuje specjalnie w chorobach żołądka od 4 do 6, oraz udziela porady osobom cierpiącym na otyłość ***(kuracja Schweningera).*** (1263

— Dr ***Leon Dudrewicz*** wyjechał na dwa tygodnie za granicę. (3614)

— ***Starszy felczer, Juljan Dreher, przeniósł swój zakład na ulicę Szpitalną pod nr 6.*** (3611)

— P. ***M. Bronz,*** właścicielka magazynu mód, Podwale nr 3, I-e p., powróciwszy w tych dniach z zagranicy, zaopatrzyła takowy w dobór eleganckich modeli paryskich, t. j. sukien i okryć „Haute Nouveaute". (3617)

— ***Rodzice wyzn. Mojżeszowego, pragnący pomieścić synów swych na stałe pomieszkanie*** pod najtroskliwszą opieką, znajdą takową pod każdym względem u ***S. Halperna,*** przełożonego szkoły z pensjonatem. ***Nowolipie 23.*** (1253)

— ***Dr L. Leszczyński,*** Bracka 22, od godziny 3 do 4. (3591)

—***Dentysta M. Iwaszkiewicz,*** przyjmuje od 12 do 6 po poł., ***Wspólna nr 5,*** mieszk. 7, z placu św. Aleksandra nr 9. (1259)

— ***Majolik*** nowy transport w najnowszych fasonach i różnych kolorach nadszedł do składu wyrobów czeskich. Nowy-Świat 7. Ceny nizkie. (1234

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Brunetce.* List otrzymałem. Proszę wskazać inną drogę porozumienia się. Odpowiedź *poste-restante A. Z. 3573.—Brunet.* (3620)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 21-go października 1886 r.

Weksle:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	$51.92\frac{1}{2}$	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	$10.51\frac{1}{2}$	—.—
Paryż 100 franków „ „	41.85	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	84.75	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	100.80	—.—
„ „ „ m.	100.80	—.—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	99.75	—.—
„ „ „ II	99.—	—.—
„ „ „ III	98.45	—.—
„ „ „ IV	98.35	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	96.50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	94.40	—.—
„ „ „ małe	94.—	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodn. rs. 100	100.	—.—
II „ „ rs. 100	100.	—.—
III „ „ rs. 100	100.	—.—
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	95.75	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawierc	—.—	—.—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego.)

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. $155\frac{1}{2}$
Od Listów z. m. Warszawy kop. 25
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 223
Od Listów likwidacyjnych kop. $146\frac{1}{2}$
Od Obligów m. Warszawy kop. 9

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 20-go października 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	610	—
„ „ wyborowa .	—	—	625	650
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	480	485
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . 142 f.	—	—	250	300
Gryka . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 21-go października 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 20^9
„ garniec rs. 2 kop. 67

KSIĘGARNIA
G. SENNEWALDA,
przy ulicy Miodowej № 6,
otrzymała na skład główny
OBRAZ PRZEMYSŁU
w kraju naszym,
wedle najnowszych źródeł urzędowych, krytycznie opracował
Dr. fil. Jan Banzemer.
Cena 50 kop., z przesyłką 60 kop.
Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą. 2075r


OSTRYGI
Holsztyńskie
codziennie świeże,
w Handlu Win i Delikatesów
Ant. Stępkowskiego,
Wierzbowa № 9. 1915r

MAGAZYN FRANCUZKI,
8, przy ulicy Berga poleca **amatorom**
SZACHY
Paryzkie, bukszpanowe, dużego modelu, za 3 rs. 50 kop. oraz wszelkie **Gry towarzyskie** zagraniczne i krajowe, **Zabawki dziecinne** od cen najtańszych, **Panama, Kabyline** i t. d. 1991R

DLA PAMIĘCI
osób wiekowych, miłujących ciepło:
Flanelowe „Santé"
Kaftany, Kalesony, Kamizelki,
Nabrzuszniki (Pasy)
dla osób cierpiących na żołądek,
Majtki damskie flanelowe,
Dla Chłopców i Panienek
Trykoty i Koszulki wełniane,
w znacznym wyborze poleca
Skład Bielizny i Trykotaży
J. NATANBLUTA,
Senatorska № 32. 2047R

Pokojowe Puder-Klozety,
bezwonne, zastosowane do proszku wyrabianego z torfu, ostemplowane marką fabryczną i za te tylko poręcza, wyrabia Fabryka **Lamp, Latarń i Wyrobów Metalowych F. TRELLE, Nowy-Świat № 70.**

Po Rs. 60!
piękne Serwisy stołowe,
na 12 osób, z najlepszej porcelany, ręcznie malowane, składające się z następujących przedmiotów: 36 talerzy płaskich, 12 głębokich, 12 desserowych, 12 komputowych, 12 par filiżanek, 1 Waza, 4 półmiski owalne, 2 okrągłe, 1 do śledzi, 4 Salaterki, 2 Sosierki, 1 Kabaret do konfitur, 2 Musztardniczki, 1 Maselniczka, 2 Solniczki. — **Razem 104 sztuk.—Garnitury** do mycia białe po rs. 3, malowane po rs. 4, oraz wszelką porcelanę, tak białą jak i malowaną,
najtaniej sprzedaje
Zakład Malowania na porcelanie
Ryszarda Fijałkowskiego,
Krakowskie-Przedmieście № 2, wprost Kopernika, w lokalu prywatnym. 2054

Jest do odstąpienia w każdym czasie
Zakład Naukowy Żeński,
dla osoby mającej odpowiednie pozwolenie Władzy.—Wiadomość u Adwokata przysięgłego Fr. Ciąglińskiego, (ulica Świętojerska № 24). 2057

LEKCJE BUCHHALTERJI
z upoważnienia Okręgu Naukowego Warszawskiego, udziela **Jan Danilewicz,** Autor.—Mazowiecka № 11. 1976

WŁAŚCICIEL
Fabryki Kwiatów, Piór
i Magazynu Mód
powrócił z zagranicy, gdzie osobiście porobił zakupy **najświeższych nowości** na obecny sezon, szczególnie
PIÓR FANTAZYJNYCH,
z czem się poleca JW. Paniom
z szacunkiem
F. Peuker,
NIECAŁA № 10. R2025

Fryderyk Bardet,
Właściciel Zakładu Ogrodniczego,
Senatorska № 472 w Warszawie,
zawiadamia niniejszem, że rozpoczęła się ekspedycja 1990R
Drzew i Krzewów owocowych i ozdobnych, Cebul Hollenderskich kwiatowych.
Zakład posiada wielkie zapasy takowych, po cenach przystępnych. Biorącym drzewka w większych ilościach, odstępuje się stosowny rabat.
Cenniki zakładu, franco na żądanie.
Na Wystawach: Warszawskich, Petersburskich i zagranicznych, więcej niż 60 medali złotych, srebrnych i t. p., zostało udzielone zakładowi.

Kancjonowane Biuro Nauczycielskie
ANNY DAMERAU,
Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu, ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli,** obojga płci tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów.** 2079

Kassa Zaliczeń
LOMBARD
plac Warecki № 2/14,
udziela zaliczeń na zastaw drogich kamieni, wyrobów srebrnych, złotych, bronzowych, platerowanych, na dywany, broń myśliwską, oraz płótno i materję jedwabną w sztukach.—Procent od zaliczeń nad rs. 500 zniżony. — Kassa dla publiczności otwarta od godz. 9½ do godz. 3½ codziennie. 2073

NAJTANIEJ
Owoce, Śmietana nie fałszowana, **Masło** wyborowe, **Konfitury, Soki, Konserwy, Miód, Powidła, Sery** rozmaite, **Kaczki** tuczone i t. p.—**W Sklepie Produktów Wiejskich,** Szpitalna № 5. 2072

Zastępstwa Domów
przemysłowych za prowizję albo na warunkach umówionych, poszukuje właściciel renomowanej fabryki, artykułu sezonowego, posiada nader liczną klijentelę w Cesarstwie i wysyła dwa razy do roku własnych komiwojażerów. — Adresy składać w Kantorze Kurjera dla Z. D. № 2. 2077

Zaraz do wynajęcia dwa pokoje
na pierwszem piętrze, od frontu, zdatne na jaki Kantor lub inny interes, w dobrym punkcie. — Wiadomość: na miejscu, Krakowskie-Przedmieście № 21 w magazynie W. Holmberg. 2097R

ACRONOM
2095R
wszechstronnie praktycznie i teoretycznie w swym fachu wykształcony, gruntownie ze wszystkiemi gałęziami gospodarstwa rolnego obznajmiony, **życzy sobie objąć obowiązki: Administratora lub Rządcy większego majątku Ziemskiego.**— Wrazie potrzeby może złożyć kaucję od 2 do 3,000 rs.—Wiadomość: u Rządcy Hotelu Angielskiego, każdodziennie przed południem od godz. 10 do 12 i od 4 do 6 po połud.

Ogłoszenie.
Komitet Ujazdowskiego Szpitala Wojskowego w Warszawie wzywa niniejszem na dzień 15 (27) bieżącego miesiąca Października życzących podjąć się dostawy do Szpitala w ciągu roku, od dnia 1-go Stycznia roku 1887 do takiejże daty roku 1888, rozmaitych materjałów i potrzeb dla apteki, jako to: win, spirytusu, octu, oliwy zwyczajnej i prowanckiej, słoniny, cukru, papieru, piór stalowych i innych przedmiotów, oraz sody krystalicznej i nici; dla pralni.—Pożądani są także życzący przyjąć na siebie pobielanie naczyń i pranie bielizny szpitalnej, wraz z reperacją takowej, w pralni skarbowej i przy pomocy materjałów skarbowych. Jakiego mianowicie gatunku powinny być przedmioty dostarczyć się mające, widzieć można każdodziennie w Kancelarji Szpitalnej, od godziny 9-ej zrana do 3-ej po południu. 2098r

Niniejszem podaje do wiadomości, ażeby synom moim: Romualdowi i Władysławowi Kowalewskim, na rachunek mój, nikt nie udzielał żadnych pożyczek pieniężnych, ani innych, gdyż ja za takowe, ani ręczyć, ani też oddawać nie obowiązuję się, pod skutkami prawa.
Warszawa d. 8 (20) Października 1886 r.
2085 **Barbara Kowalewska.**

F. J. AKUSZERKA
b. etatowa przy szpitalu staroz. i przy oddziale chirurgicznym szpitala Ujazdowskiego, na co posiada piśmienne dowody, stawia pijawki i bańki, opatruje i pielęgnuje chorych i załatwia wszelkie do zakresu tego należące czynności. Chorzy znajdą pomoc bezpłatnie codziennie od godz. 9 do 11-ej rano, **ulica Senatorska № 28.** 2080

Dla Dam
w Pracowni WIKTORJI,
Przejazd Nr 2,
odrabiają się suknie damskie i dziecinne, podług najświeższych żurnali, oraz znaczenie bielizny, a zajmując się lat kilka w pierwszorzędnych magazynach Petersburga i Warszawy, śmiem sądzić, iż elegancją i sumiennością, będę umiała zadosyć uczynić Szanownym Paniom. 2058

LOKAL
fabryczny
składający się **z suteryny, parteru i pierwszego piętra, z urządzeniem gazowem** i innemi wygodami, w środku miasta położony, jest do wynajęcia **od 1-go Lipca 1887 roku.** Reflektanci mogą nabyć nawet i całą posesję. — Oferty pod literami **D. Z.** przyjmuje **Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26.** 2069R

OGŁOSZENIE.
Podaje się do wiadomości publicznej, że w dniu 14 (26) Października r. b., o godzinie 10-ej zrana prawnie zajęte ruchomości, a mianowicie: Meble, para koni cugowych, ogierek 3-letni, krowy i t. p., sprzedane zostaną przez publiczną licytację we wsi Kały, gminie Jazgarzew, powiecie i gubernji Warszawskiej, o dwie wiorsty drogi od stacji pocztowej Sękocin położonej. Bliższe szczegóły powziąść można w kancelarji Komisarza Sądowego przy Zjeździe Sądów Pokoju Warszawskiej gubernji, w domu pod № 16 przy ulicy Nowy-Świat. 2060


Drzewka owocowe
do jesiennego sadzenia,
w wyborowych odmianach i za przystępną cenę, poleca
Zakład Ogrodniczy
Smólskiego i Kamieńskiego
na Woli pod Warszawą,
wprost Prawosławnego Cmentarza.
Jabłonki w koronach, wyborowych odmian, 100 sztuk rs. 30. 2052R

LOKAL na parterze
składający się z 6-ciu pokojów, przedpokoju, kuchni, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia zaraz lub od kwartału. — Wiadomość na miejscu, Graniczna № 10. 2018

Potrzebne są zaraz zdolne
Maszynistki i Panny
podręczne do Magazynu bielizny **«Jasieński & Sztam»,** Plac Teatralny № 10, róg Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej. 2050

Z pierwszej ręki sprzedaje się
Siano Nadwiślańskie,
OWIES i SŁOMĘ,
w żądanych ilościach, począwszy od puda. Wiadomość w Kantorze wynajmu karet i i karetek kolejowych na Placu Wareckim pod № 18. 1969

Wielki medal srebrny.
636r
Lakiery i Farby
polecają
Zakłady Przemysł.-Chemiczne
[illegible] KARPIŃSKI & W. LEPPERT
w Warszawie, Elektoralna 37.
Cenniki franco i gratis.

1958
100 łokci 70 kop.!!!
Wałków z waty do okien i Kit zimowy, poleca W. Dzisiewski, Marszałkowska Nr 145, piąty dom od Królewskiej.

Fabryka Pantofli filcowych
DZIKA № 46,
1-e piętro front (dawniej Marszałkowska 119), poleca na sezon zimowy, eleganckie i gustowne wyroby po nizkich cenach.—**H. RIEGEL.** 1919R

HOTEL POLSKI
W WARSZAWIE,
2013
położony w środku miasta, z gruntu odrestaurowany z komfortem pierwszorzędnych hoteli zagranicznych; posiada 120 numerów nowo-umeblowanych, w cenie od 50 kop. do 4 rs. na dobę z jedną pościelą, bibljoteka dla gości bezpłatna, restauracja, cukiernia, najem karet, ogródek spacerowy.
Nowa Administracja Hotelu, poleca się względom Szanownej Publiczności.

Hôtel de France
WARSZAWA.
Pokój, dziennie z usługą, od 60 kop. do 5 rs.
Śniadania po 75 kop. 684R
Obiady po rs. 1.
Znane wino stołowe (Vin de table) butelka kop. 50, pół butelki 25 kop.
J. Bouquerel & Comp.

ZAKŁAD SZKLARSKI
T. DĄBROWSKIEGO
przy ulicy Marszałkowskiej № 143
podejmuje się czyszczenia okien i kitowania kitem i watą oraz wprawia szyby—po cenach umiarkowanych. 2053

Potrzebne uzdolnione Panny
do fabryki rękawiczniczej, któreby umiały doskonale szyć rękawiczki na maszynie i w ręku. — **Adres: Warszawska Fabryka patentowana Gorsetów,** ulica **Gęsia № 6.** 2061R

BAZYLI PERLOW I SYNOWIE,

Nadworni Dostawcy. Firma egzystuje w Moskwie od 1787 r.

SKŁADY W WARSZAWIE: 1) Nalewki Nr 12. 2) Nowy-Świat Nr 33. 3) Róg Rymarskiej i Tłomackiego Nr 11. 4) Elektoralna Nr 10. 5) Marszałkowska Nr 130. 6) Długa Nr 11. 7) Na Pradze Nr 7.

HERBATA **czarna** od rs. 1.20 do rs. 2.80. **Kwiatowa** od rs. 3 do rs. 6 za funt.

KAWA bezpośrednio sprowadzana od 35 do 60 kop. za funt.

CUKIER rąbany, kostkowy, w głowach, mączka i puder.

ŚWIECE stearynowe newskie po rs. 9.15 pud.

Przy głównym składzie na Nalewkach Nr 12 i Nowym-Świecie Nr 33 mieści się:

Skład wyrobów cukierniczych Landryna, Einema i innych.

WÓDKI, NALEWKI, LIKIERY wdowy M. A. POPOWA,

Oczyszczone (czyste) od 57 do 77 kop., słodkie i gorzkie od 55 k. do rs. 1, Nalewki i likiery od 77 kop. do 3 rs.

KARTY do GRY Fabryki Rządowej.

KAWIOR prasowany w puszkach blaszanych od rs. 1.20 do rs. 1.60 za funt.

RUSKIE SZAMPAŃSKIE ŁANINA od rs. 1.10 do rs. 2.50.

WODY fruktowe i z jagód duża butelka 50 kop., półbutelki 15 i 18 kop.

WINA ZAGRANICZNE z piwnic angielskich **G. LEVÈ,**

przeważnie polecamy: **Médoc stary, Sauternes i Xérés** po rs. 1.15 butelka.

WINA Krymskie, Kaukazkie i Dońskie, wystałe w piwnicach i rozlane w butelki na wyłączne nasze zamówienie, z których głównie polecamy: **Bordo i Risling stary** po 55 kop., **Kachetyńskie** 65 k., **Madery i Lafitte** 90 k. but.

Handlującym rabat. — Cenniki szczegółowe wysyłamy i wydajemy na żądanie gratis.

Opakowanie towarów i odwózkę na Dworce dr. żel. przyjmujemy na swój koszt.

Składy nasze dla hurtowej i detalicznej sprzedaży **Herbaty, Kawy i Cukru** znajdują się: **w Moskwie, Petersburgu, Charkowie, Kijowie, Odessie, Tyflisie, Władykaukazie, Taganrogu, Nowoczerkasku, Kremienczugu, Elizawetgradzie, Mikołajewie, Kursku, Orle, Tambowie, Woronežu, Saratowie, Niżnym-Nowogorodzie, Rybińsku, Pskowie, Dynaburgu, Rydze, Libawie, Wilnie, Mińsku, Witebsku, Lublinie, Rewlu, Dorpacie, Nowgorodzkim Jarmarku, w Wiedniu**—Kärtnerring Nr 15, **w Berlinie**—róg Friedrichs i Mohren str. Nr 51, **w Paryżu**—rue d'Enghien Nr 9.

Dokładne adresy nasze są znane wszystkim pocztom.

Koszta przesyłki herbaty pocztą, ponosimy sami, począwszy od gatunku na rs. 1.76.

Warunki hurtowej sprzedaży, wysyłamy na żądanie.

Główny Skład, Kantor i Rozważalnia w Moskwie, 1-a Mieszczańska, dom własny.

1979R

!! Ważna wiadomość dla Panów !!

Świeży transport oryginalnej Pomady węgierskiej **„Bajasz Pedro,"** nadszedł z Buda-Pesztu do

Specjalnego Handlu Perfumerji Zagranicznej

W. B. ŚNIECHOWSKI,

Plac Teatralny Nr 10 (Nowo-Senatorska).

Nadszedł również transport znanej z dobroci **Wody Pani Allen z Londynu i Wody Feès,** fabryki **Sarah Felix z Paryża.** 2068

Wszystkie te towary, pomimo podwyżki kursów, sprzedają się **po cenach dawnych.**

ZDOLNY FARBIARZ

poszukiwany jest do jednej z większych farbiarni sukien w Rydze.—Tylko zdolni reflektanci zechcą zgłaszać się do **A. Danzigera w Rydze.** 2093R

Szprotki Kilońskie

en-gros, za zaliczeniem, poszukuje odbiorców H. Lührs, Ottensen pod Hamburgiem. 2091R

Dr. G. WERDNIG

Wiedeń, Wallfisch gasse, 13

ordynuje w językach: niemieckim, francuzkim i włoskim, od godziny 1-ej do 2-ej po południu. 2092R

WIATRAK

do wydzierżawienia od 1-go Stycznia 1887 roku, na lat trzy, przy szosie Warszaw-ko-Błońskiej na 20 wiorście, oddalony od fabryki Cukru Józefów 3 wiorsty, która potrzebuje mąki z tegoż wiatraku przeszło za 6,000 rs. rocznie. — Bliższe szczegóły na miejscu w Wolskiem, stacja pocztowa Pruszków.—Od Nowego-Roku jest również do wydzierżawienia **Karczma** wraz z propinacją na lat trzy. 2082

Pod № 41 róg Marszałkowskiej i Chmielnej otwiera się 24 b. m. i r.

LOMBARD PRYWATNY

kaucjonowany,

za pozwoleniem Władzy, udzielający pożyczki na zastaw biżuterji i garderoby.—Kantor codziennie otwarty od godziny 9-ej rano do 9-ej wieczór, z czem się Szanownej Publiczności poleca. 2081

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności **do wynajęcia zaraz** do 8-go Stycznia r. b. **za bezcen**

3 pokoje, buduarek i przedpokój,

na parterze,

za rs. 70,

wejście od Alei Ujazdowskiej № 39 lub od Mokotowskiej № 60, drugi od dom placu Ś-go Aleksandra. — Wiadomość: u stróża lub u Rządcy domu, Mokotowska № 60. 2078

W restauracji utrzymywanej dawniej przez Muchowicza, obecnie przez **Grzeżułko,** przy ulicy Elektoralnej № 3, wprost banku, dostać można

Obiadów z 4-ch dań

po kop. **30,** znanych ze swej dobroci; każdodziennie oprócz innych porcyj, zrana o **11** i wieczór o 7-ej **pieczeń wołowa** z rożna oraz **piwo lagrowe** na kufle. 2029

Kartofle stołowe

na kuchnię,

Early-Rose,

Calico,

Cebule saskie,

Łaciaki polskie,

sprzedaje

A. RODKIEWICZ

SKŁAD NASION,

ulica Miodowa № 19. 2074

BIELIZNA

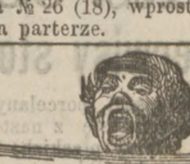
o połowę taniej,

bo w prywatnem mieszkaniu sprzedaję wszelką damską, męzką i dziecinną; koszule męzkie odznaczają się najlepszym krojem z wykończeniem, jak również wszełka inna bielizna odpowiada najwybredniejszym wymaganiom; przyjmuję do znaczenia: gotyckie 2 litery po kop. 4, monogramy po kop. 7½ itd. wstawiam gorsy do koszul starych, przyjmuję do roboty z powierzonych materjałów: na składzie znajduje się duży wybór gotowej Bielizny w rozmaitych gatunkach, wyprawki dla nowo-narodzonych dzieci. Kołdry atłasowe i tybetowe duże i dziecinne, Pończochy, Skarpetki, Koszulki trykotowe po kop. 75 i t. d.

Specjalna fabryka Bielizny

TEOFILI FUKS.

Senatorska № 26 (18), wprost kościoła, w podwórzu, na parterze. 2086



Jutro w Piątek odbędzie się tania sprzedaż w składzie fabrycznym Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności, w byłym sklepie Żyrardowskim, mianowicie: sztuka **Płótna** krajowego 30¼ łok. rs. 4; sztuczka **Madepolamu** wyborowego, 31½ łok.. za rs. 4 kop. 50; sztuka **płótna** Jarosławskiego, ręcznej roboty, 33 łok., za rs. 7; 75 łokci **Creassu** dobrego, (półpłótna), za rs. 6 kop. 25; 12 chustek dużych, białych, za kop. 90; flanela ponsowa 2½ łok. szerok., po 55 kop.; Baja najlepsza na halki, 2½ łok. szerok., za rs. 1 kop. 10: Chustki bajowe, angor., duże, ciepłe, za rs. 4 k. 50.



ENCRE HAVRAISE

Najlepszy potrójnie kopiowy atrament

z Fabryki

E. DUBOSC

w HAWRZE,

nadszedł do wszystkich pierwszorzędnych składów papieru. 2076R

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych.

Dnia 6 (18) Listopada r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w Biurze Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych, przy ulicy Elektoralnej pod № 6, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na następujące dostawy dla służb gminnych w 1887 roku, a mianowicie:

1. Koni do karawanów dla eksportacji zwłok na cmentarze gminne. po cenie od jednej pary koni dla przewiezienia zwłok: a) z Warszawy na cmentarz miejscowy wprost ulicy Gęsiej, oraz z cyrkułu Pragskiego na cmentarz w gminie Brudno rs. 1; b) z Warszawy na cmentarz w gminie Brudno rs. 1 kop. 20.

Dostawa całoroczna wynosi około rs. 1,400.—Vadium do licytacji wymagane jest w kwocie rs. 140.

2. Materjałów potrzebnych przy chowaniu zwłok, po cenie za jeden arszyn płótna kop. 12, muślinu kop. 9½, merynosu kop. 20. za jedną deskę długości 5 arsz., szerokości 5½ wersz., grubości ½ werszka kop. 20, za jeden bal długości 7 arsz., szerokości 5 wersz., grubości 1½ werszka kop. 70.

Dostawa całoroczna wynosi około rs. 1,500.—Vadinm rs. 150.

3. Materjałów na odzież dla biednych na summę około rs. 1,500, a mianowicie: arszyn sukna czarnego lub szaraczkowego rs. 1 kop. 80, drelichu kop. 27, podszewki wełnianej kop. 20 i kitaju kop. 16.—Vadium rs. 150.

4. Węgla kamiennego dla rozdziału biednym około 2,500, po kop. 93 za jeden korzec wagi 6 pudów.—Vadium rs. 240.

5. Drzewa opałowego, węgla kamiennego, świec i nafty dla Biura Zarządu Gminy, szkół gminnych i administracji Cmentarzy na summę około rs. 1,000, a mianowicie: drzewa sosnowego po rs. 7 za sążeń półkubiczny, węgla kamiennego po kop. 93 za korzec, świec stearynowych po kop. 26 za funt, świec łojowych po kop. 18 za funt, nafty po kop. 3 za funt.—Vadium rs. 100.

6. Druków dla Biura Zarządu Gminy na summę około rs. 400.—Vadium rs. 80.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia codziennie z wyjątkiem Sobót i świąt wyznania mojżeszowego, a także dni galowych, w Biurze Zarządu Gminy w godzinach biurowych.

Mający chęć ubiegania się o którąkolwiek z wymienionych dostaw, winien złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce delegowanego Członka Zarządu deklarację zapieczętowaną, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług niżej zamieszczonego wzoru, bez [illegible]ek i przekreślań, z wymienieniem jaki odstąpi procent od praetium liciti.

Przy deklaracji załączyć należy vadinm w wymaganej kwocie i na koszta ogłoszenia licytacji rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji po ukończeniu takowej zwrócone będą.

Warszawa, dnia 7 (19) Października 1886 r.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych, podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy (wypisać jakiego przedmiotu) w ciągu 1887 r. (co do poz. 3 i 4 napisać w zimie 1886/7 r.) dla tegoż Zarządu, z odstąpieniem (N. N. wypisać cyframi i wyraźnie) procentów od cen w warunkach licytacyjnych podanych, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniem, w tychże warunkach zamieszczonym.

Vadium w summie rs. . . . . (wypisać cyframi i wyraźnie) i na koszta ogłoszenia licytacji rubli czterdzieści przy niniejszem składam, w razie zaś nie utrzymania się przy licytacji, kwoty te sam odbiorę.

„ Stałe moje zamieszkanie jest w N. (wymienić miejsce zamieszkania, ulicę i № domu). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 2089r

Zarząd Towarzystwa drogi żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej,

ma zaszczyt zaprosić PP. Akcjonarjuszów na zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Akcjonarjuszów, mające się odbyć w Sobotę dnia 8 (20) Listopada r. b., o godzinie 1-ej po południu, w lokalu Zarządu Towarzystwa w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej № 152. Przedmiotem zajęcia Zgromadzenia będzie rozpatrzenie budżetu dochodów i wydatków eksploatacji na rok 1887 i wybór Członków Komisji Rewizyjnej.

Stosownie do § 63 Ustawy, Zgromadzenie ogólne i jego uchwały uznane będą za prawomocne tylko w tym razie, gdy na Zgromadzeniu będzie obecnych przynajmniej 30 akcjonarjuszów, przedstawiających przynajmniej siódmą część wypuszczonych akcji. W razie przeciwnym powtórne Zgromadzenie prawomocne bez względu na listę obecnych akcjonarjuszów i na ilość złożonych akcyj, odbędzie się w Sobotę d. 22 Listopada (4 Grudnia) r. b., o godzinie 1-ej po południu.

Przyjmowanie akcji dla otrzymania prawa uczestniczenia w Zgromadzeniu Ogólnem, skończy się w Sobotę d. 1 (13) Listopada r. b., o godzinie 3-ej po południu. Wrazie zaś potrzeby powtórnego Zgromadzenia, akcje złożone być winny najpóźniej 15 (27) Listopada r. b., przed godziną 3 po południu.

Oprócz akcyj przyjmowane będą kwity i temu podobne dokumenty, na złożone do depozytu lub zastawione akcje w Bankach i Instytucjach działających na zasadzie ustaw przez Rząd zatwierdzonych, z tem jednak zastrzeżeniem, że przy takich dokumentach przedstawionemi będą, zaświadczone przez Banki i Instytucje wykazy numerów złożonych w nich akcyj.

w Warszawie, dnia 6 (18) Października 1886 r. 2090R

APTEKA

z obrotem rocznym 2,800 rs., z domem do sprzedania. — Wiadomość u właściciela w Uściługu, gub. Wołyńska, lub w składzie materjałów aptecznych W. Waligórskiego' Nowy-Świat № 38. 2010



Do sprzedania

Kareta, Faetony podróżne, Kocz z fordeklem, Faetony zwyczajne, Amerykany, Bryczki i Sanki nowe i używane. Ceny niskie. Śliska, № 21 nowy. 2061

Nowo otworzona

Pracownia Sukien i Okryć damskich

NATALJI

b. krojczyni w pierwszorzędnych magazynach WW. Randeau i Dubrawskiej

Ulica Podwal Nr. 8.

Poleca się łaskawym względom JW. i WW. Pań. 2065R

OGŁOSZENIE.

Warszawski Kantor Banku Państwa podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 23 Październiка (4 Listopada) r. b. i dni następnych, od godz. 11 rano, odbywać się będzie w składach bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej licytacja na sprzedaż zastawionych, tak w b. Banku Polskim, jak i w Warszawskim Kantorze Banku Państwa złożonych w tychże składach różnych towarów, we właściwym czasie nie wykupionych, również różnych wyszłych z użycia przedmiotów, jako to: wind żelaznych, karety, wag zwyczajnych i t. p. przedmioty, które można codziennie obejrzeć w godzinach biurowych w Kancelarji składów bankowych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po zalicytowaniu płacić się mające. 2049r

Oliwę Nicejską świeżą

i Essencję Octową

POLECA

Skład Materjałów Aptecznych

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 8 (nowy). 1987 R

LICYTACJA

Lombard prywatny

przy ulicy Królewskiej № 39

zawiadamia, że z d. 14 (26) Października r. b. i następnych, od godz. 10 zrana, w lokalu lombardu, odbywać się będzie licytacja na sprzedaż zastawów nie prolongowanych w ciągu 3 miesięcy. **Zastawy te składają się z wyrobów srebrnych, złotych i brylantowych.** — Wykupy i prolongaty w dzień licytacji nie będą przyjmowane, zaś zaliczki wydawane będą jak zwykle. 2096R

KASSY

330R

ogniotrwałe i bezpieczeństwa z C. K. Uprzywilejowanej fabryki.

F. WERTHEIM & Comp.

W WIEDNIU,

Skład Królewska № 18.

Cenniki illustrowane gratis i franco.

Ceny znizone.

Królewska № 31 (25) w domu Konsula W. Löwenberga.

Obok Magazynu **J. Zejdlitza.**

Pierwszy w całej Europie i Azji specjalny Zakład prawdziwego **Kefiru lecsniczego** z Kaukazu, pozostaje się na sezon zimowy w m. Warszawie, przy ulicy Królewskiej, w domu № 31 nowy (25 dawny), wprost Ogrodu Saskiego, obok magazynu Jana Zejdlitza. Mój Zakład Kefirowy otrzymał trzy medale na wystawach m. Warszawy i przeszło 2,000 uznań pp. Doktorów i podziękowań chorych.—Pierwsza inicjatorka wyrobu Kefiru z 1863 roku **Klaudia Sigalina.** 2080

Wprost Ogrodu Saskiego.

3 dom od pałacu W. Blocha.

W Piotrkowie mieście gubernjalnem, jest do sprzedania lub wydzierżawienia

obszerna Possesja

złożona **z browaru** piwa bawarskiego z właściwemi utensyljami, z 2-ch domów drewnianych, **z ogrodu** owocowego o 1200 drzewach, do tego 6 morgów pszennej ziemi, 4 morgi łąki i stodoła drewniana o 2-ch klepiskach. — Possesja ta może być także bardzo korzystną dla fachowego **ogrodnika** lub obrócona na inny użytek np. na **dystylarnię** lub **fabrykę win** owocowych. Bliższą wiadomość udzieli na miejscu w Piotrkowie Rejent Gegużyński. 2076

Do sprzedania na warunkach przystępnych

Majątek ziemski

z trzech folwarków złożony z domami w mieście, przestrzeni **48** włók, w odległości 14 wiorst od kolei Warszawsko-Bydgoskiej, w glebie w połowie pszennej. z inwentarzami. **Dochodów stałych przeszło 3,000 rs.**—Wiadomość u **Adwokata** przysięgłego, **Artura Szaniawskiego,** Długa № 25. 2055R

DOM DLA PANKA.

Dla osoby lubiącej spokojność, wykwintne mieszkanie, czyste powietrze i ogród, w miejscu bliskiem środka miasta, jest do sprzedania **DOM.**

Dom ten jednopiętrowy bez oficyn, posiada mieszkanie na parterze, złożone z dużego salonu z wyjściem na ogród, trzech pokojów obszernych, czterech mniejszych i dwóch przedpokojów; pierwsze piętro obejmuje dwa lokale, a każdy ma duży salon, jeden obszerny pokój, dwa mniejsze, balkon i przedpokój. Ogród z oranżerją i winnicą, posiada drzewa owocowe wyborowych odmian.

Wiadomość: w domu przy ul. Ogrodowej № 14, u właściciela tegoż domu, codziennie, oprócz świąt do godz. 12 w południe. 1886

Pozwolone przez Moskiewski Urząd Lekarski

MYDŁO

Prowizora **A. M. Ostroumowa,**

usuwa zupełnie owrzodzenia na głowie i zapobiega wypadaniu włosów.—Sprzedaje się po kop. 30 za kawałek, we wszystkich aptekach i magazynach aptecznych. Skład dla Królestwa w Aptece Mag. farm. W. Karpińskiego w Warszawie. 2080R

TRANY LECZNICZE Z BERGEN

żółty i biały parowy, oraz

biały Lofodzki,

mają zaszczyt polecić 1943R

Składy Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

ulica Senatorska № 464/5, obok kościoła PP. Kanoniczek,
ulica Marszałkowska № 140, pomiędzy Świętokrzyzką i placem Zielonym.

!!ZAWIADOMIENIE!! 2025

Magazynu złotych i srebrnych wyrobów

J. O. RADINA,

Plac Teatralny Nr 11, dom p. Neprosa.

Mam honor donieść Sz. Publiczności, iż w celu znacznego rozszerzenia mojego Magazynu odbyłem czteromiesięczną podróż, dla zwiedzenia pierwszorzędnych fabryk **Kaukazkich, Petersburskich i Moskiewskich,** będąc także na jarmarku w Niżnym Nowgorodzie, zaopatrzyłem mój Magazyn w wielki wybór wyrobów złotych i srebrnych, najnowszych fasonów, jako to: **Bransolety, Broszki, Pierścionki, Kolczyki, Breloki, Szpilki, Medaljony, Łańcuszki, Spinki** i t. p.

Porte-Cygary, Papierośnice, Zapalniczki i Portmonetki matowe, grawirowane i emaljowane w różnych deseniach.—**Srebro stołowe,** a mianowicie: **Łyżki, Noże, Widelce, Kubki, Koszyczki, Filiżanki z podstawkami, Cukiernice** i t. p.

Wszystkie wymienione przedmioty sprzedaję **po cenach nader umiarkowanych.**—Oprócz tego posiadam na składzie wielki wybór prawdziwych naturalnych **SYBERYJSKICH KAMIENI,** oraz różnej wielkości prawdziwych **PERSKICH TURKUSÓW** bez oprawy, jak i w złotej i srebrnej oprawie.

(P. S.) **Obstalunki z prowincji wykonywają się punktualnie.**

Materjały apteczne.
Przetwory chemiczne.
Specjalja zagraniczne.
Przedmioty opatrunkowe,
ma zaszczyt polecić:

Skład Materjałów Aptecznych
WIKTORA WALIGÓRSKIEGO,

Nowy-Świat № 38, w Warszawie.
Towary wyborowe.—Ceny nizkie. 2020R

ADMINISTRACJA
Łaźni parowej „Pod Blachą,"

dawniej NAIMSKIEGO,

przy rogu ulic Dobrej i Białoskórniczej pod № 65, zawiadamia, że wzmiankowana łaźnia zaopatrzoną została w wodę wodociągową filtrowaną, wskutek czego, a nadto po ulepszeniu pryszniców i w ogóle po przerobieniu wewnętrznego urządzenia, w myśl życzeń uczęszczających gości, zadowolnić może prawdziwych amatorów łaźni **z pary z kamienia.**

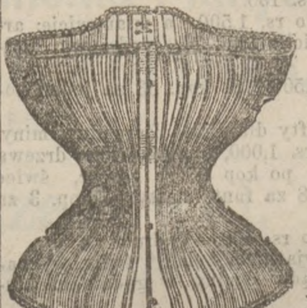
Cena łaźni: Oddziały wyższe po kop. 30 i 20.—Oddziały niższe po kop. 6.

Przytem objaśnia się, że oddział wyższy po kop. 30, w każdy Poniedziałek przeznacza się wyłącznie dla dam. 2020

Centralna Fabryka Gorsetów

„AUX QUATRE SAISONS,"

WIERZBOWA № 6, Hotel Angielski.



Główny punkt do specjalnych obstalunków wszystkich rodzajów gorsetów, w najlepszych fasonach Paryzkich i Wiedeńskich, jednocześnie fabryka urządzona z największą elegancją i jedyna w swoim rodzaju, poleca bogaty wybór gorsetów **po cenach bardzo przystępnych,** z nadmienieniem, że jedynem staraniem tejże jest, zadowolnić wszystkich swoich klijentów. 1958R

AUX QUATRE SAISONS.

Fabryka, ulica Wierzbowa № 6, Hotel Angielski.

W Składzie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 77 nowy, obok domu Roezlera,
w dniu 18 Października rozpocznie się

WYPRZEDAŻ ZUPEŁNA
TOWARÓW WYSORTOWANYCH

ze szkła, porcelany i **fajansu,** z najpierwszych fabryk krajowych i zagranicznych,
PO CENACH NIEPRAKTYKOWANIE NIZKICH. 2057R

Nauka i wychowanie.

Lekcje polskiego, arytmetyki i korepetycji udzielam. Wilcza № 16, m. 18, 2-e piętro. J. Kulesza. 16110

Nauczycielka młoda, z patentem i muzyką, poszukuje lekcyj lub korepetycyj.—Ul. Żelazna 79 nowy. Wyrożębska. 16742

Nauczycielka muzyki, z dyplomem, udziela lekcje u siebie i na mieście. Wspólna 32, m. 12.—Wanda Żaba. 16405

Potrzebną jest zaraz bona polka z dobremi świadectwami. Wiadomość: Smolna № 11, m. 1, na parterze. 16750

Lekcje muzyki u siebie i na mieście udziela nauczycielka z dyplomem Instytutu Muzycznego. Bracka 9, mieszkania 2. Józefa Pląskowska. 16463

Nauczycielka posiadająca dobrą rekomendację, konwersację francuzką, niemiecką, ruską i muzykę, tegoczesną pedagogiczną metodą przysposabia chłopczyków i panienki do gimnazjum lub na pensję, poszukuje lekcyj i u siebie uczy. Nowy-Świat № 23 nowy, 21 stary, mieszk. 5. Boniecka. 16607

Rodowita francuzka z wyższym patentem, mająca jeszcze parę godzin wolnych, może udzielać lekcje w mieście i u siebie. Zastać można od 3—6, Szpitalna № 5, mieszkania 13. Jeanne Nolly. 16628

Student prawn. fakult. uprasza o zajęcie luu lekcje za obiady. Oferty i warunki uprasza nadsyłać na Chmielną 5 nowy, m. 24, „Studentowi."

Lekcyj francuzkiego poszukuje za ruski lub polski. Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. „Lekcje." 2373

Potrzebna nauczycielka z konwersacją francuzką lub niemiecką, na demi-place. Wilcza 25, mieszkania 18. 2391

Student 3-go kursu prawa poszukuje lekcyj lub korepetycyj, przedmiotów wchodzących w zakres kursu gimnazjalnego. Może również przyjąć kondycję (w mieście) lub też jakie zajęcie (bezpłatnie) u którego z pp. adwokatów. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № d. 80, m. 30; zastać można codziennie do 10 rano, od 3 do 5 po połuduiu i wieczorem po 7-mej. 2390

Student uniwersytetu szuka zajęcia lub lekcyj w zakresie nauk gimnazjalnych. Gruntowna znajomość języka niemieckiego, francuzki wykładowo. Adresować proszę do kant. Kur. Warsz. „Studentowi B. E." 2389

Angielskiego języka, lekcyj i konwersacji udziela H. Berger, Marszałkowska № 147, m. 17, od 2—4. 16815

Guwernantka niemka, Puchert, młoda, muzykalna, mówiąca po francuzku, po rusku, poszukuje miejsca. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor nauczycielski. Dąbrowska.

Potrzebny jest student uniwersytetu, rosjanin, do konwersacji. Wiadomość: ulica Mokotowska № 53, mieszkania 5. 16794

Nauczycielka polka, posiadająca dobrze francuzki, niemiecki z konwersacją, ruski i przedmioty klasyczne, udziela lekcje. Mazowiecka № 10. Wieczory rodzinne. 15298

Bona niemka na przychodnią życzy przyjąć miejsce. Łaskawe oferty proszę zostawić w kantorze Kurjera pod lit. A. 16901

Lekcje gry na cytrze. Instytutowa № 8, m. 8, od 5-tej do 8-ej w. 16886

Doświadczony nauczyciel udziela lekcyj i korepetycyj, oraz przysposabia młodzież do szkół publicznych i prywatnych. Sosnowa 8, m. 9. Rabinowicz. 16891

Nauczycielka, która ukończyła gimnazjum, może mieć mieszkanie i całodzienny stół za korepetycje i nadzór 2-ch panienek, od godziny 4-tej po południu. Wiadomość przy ulicy Królewskiej № 9, mieszkaniu № 6, w godzinach od 9—12 w południe lub od 5—6 po południu. 2419

Student uniwersytetu gruntownie posiadający język rosyjski, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Adres: ulica Nowogrodzka № 21, mieszkania 17. 2414

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj w zakresie gimnazjalnym.—Aleje Jerozolimskie № domu 43, m. 7, do g. 10 rano i od 4—6 wieczorem. 2415

Potrzebną jest zaraz nauczycielka na wieś, z patentem gimnazjalnym, posiadająca muzykę i język francuzki. Długa, hotel Niemiecki № 48, od 8—10 rano i od 5—7 w wieczór. 16848

Za rs. 25 wyuczam robienia 70-ciu gatunków kwiatów sztucznych. Ulica Marszałkowska № 54, m. 20, do godz. 12 w południe. Posiadam patent. Zofja z Pińczoskich Wyganowska. 16862

Potrzebna bona szwajc. z niemieckim i francuzkim. Gęsia, progimnazjum, u inspektora, od godziny 1-ej do 2-ej. 16875

Paryżanka poszukuje lekcyj konwersacji. Wiadomość na pensji: Zgoda 4, od 3—6. A. Allimant. 16873

Potrzebną jest bona francuzka do pięcioletniej dziewczynki. Długa 26 nowy, mieszkania 5, wiadomość od 4—6. 16879

Potrzebna nauczycielka muzyki, z patentem, 30 kop. godzina. Żurawia 1, mieszkania 7. 16872

Niemka z wyższem wykształceniem pragnie dawać lekcje i konwersacji, za pokój lub opłatę. Wiadomość: Zielna 42, mieszkania 11. J. Kiliańska. 16847

Potrzebna nauczycielka na wieś, muzykalna, do trojga dzieci, ze skromnemi wymaganiami. Wiadomość: Dzielna № 45, mieszkania № 7. 16916

Leszno № 70, m. 1 lit. A, są nuty do sprzedania; również tamże udzielają się lekcje muzyki, u siebie i na mieście; zastać można od 12—2. Z Przygodzkich Saur. 16811

Posady i prace.

Osoba z dobrej rodziny zajmująca miejsce przez lat kilka w jednym z większych sklepów, poszukuje zajęcia sklepowej, kasjerki lub zarządu pracownią bielizny. Wiadomość: Świętojańska № 2, w składzie maszyn L. Bednawskiej. 16706

Osoba młoda przybyła z Poznania, poszukuje miejsca buchhalterki, kasjerki lub sklepowej. Wiadomość: Długa 4, mieszk. 6.

Rs. 25 za wyrobienie posady kasjerki dla osoby od lat kilku pracującej w pierwszorzędnych firmach. Uprasza się o złożenie adresu pod znakiem „Kasjerka" w administracji tegoż Kurjera. 16685

Pomocnik notarjusza zdolny referent, ze świadectwami, rekomendacją, wyjedzie na prowincję. Oferty z warunkami przyjmie administracja Kurjera pod adresem „Pomoc."

Panny podręczne i uczennice potrzebne są do pracowni sukien. Nowogrodzka № 24, mieszkania 14. 16704

Młoda osoba życzy sobie przyjąć miejsce do sklepu lub kasjerki. Ulica Chłodna 18, mieszkania 16. 16715

Podejmuje się najcięższej pracy w zarządzie domem, w dozorowaniu przy osobie chorej, jak również pomocną być mogę w dozorowaniu i wychowaniu dzieci. Adres: Krucza № 21, mieszkania № 8. 2388

Uczeń w wieku 12 do 14 lat, potrzebny jest zaraz do składu tabacznego. Wierzbowa № 1, dom hr. Krasińskiego. Pierwszeństwo mają z prowincji. 16372

Od rs. 100 do 150 temu kto wynajdzie urzędowe lub prywatne zajęcie b. urzędnikowi sądowemu, dające możność utrzymania się. Zapewnia się tajemnica. Adres: Kantor Kurjera Warsz. „Posada A." 16684

Młody zdolny człowiek, żonaty, władający jęz. polskim, niemieckim i rosyjskim, obeznany z odległą Rosją i mogący rozwinąć świetnie procentujący interes przemysłowy, poszukuje posady tu lub w Cesarstwie. Łaskawe oferty w kantorze tegoż pisma pod lit. J. Ż. F. 16699

Potrzebne są panny kompletnie uzdatnione do staników i do nauki. — Ulica Aleksandrja, miejscowość, Sewerynów № 14, mieszkania 26, drugie piętro. 16716

Agentów zdolnych na Warszawę poszukuję. Nowy-Świat № 50, mieszk. 7, wiadomość od 4 do 6-ej. 16636

Młoda niemka poszukuje posady, jako zastępczyni pani domu, do pomocy w gospodarstwie. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera pod literami O. H. 16635

Potrzebna panna do staników zupełnie uzdolniona, zaraz. Ul. Marszałkowska 145, mieszkania 21. 16739

Potrzebna sklepowa z kaucją. — Ulica Sienna № 3. 16740

Człowiek inteligentny poszukuje zajęcia po-południowego. kaucję złoży gotowizną. Wilcza 25. mieszkania 18. 2392

Osoba inteligentna, w średnim wieku, posiadająca język niemiecki, poszukuje miejsca do zarządu domu, opieki nad dziećmi, albo lektorki przy osobie wiekowej w Warszawie lub na wyjazd. Ulica Piwna № 35, mieszkania 6. 16733

Potrzebne panny do dżetów. Nowa-Praga, ul. Fabryczna 71. Marja Rubinowska.

Osoba młoda, poszukuje miejsca panny służącej, albo do wychowania małego dziecka, z bardzo dobrem świadectwem. Adres: Smolna, domu 25, mieszk. 6. 16725

Rolnik uzdolniony fachowo, kawaler, z kilkunastoletnią praktyką gospodarstw wzorowych kraju i zagranicy. Świadectwa chlubne, poszukuje posady na procenta lub stałe wynagrodzenie. Oferty adresować „Kultura." Poste-restante Kielce. 2395

Potrzebne są panienki do robót włóczkowych. Ul. Krakowskie-Przedmieście № 44, mieszkania 17. 16048

Rządca domu potrzebny, praktyczny, z dobremi świadectwami i kaucją do 2,000 rs. Oferty składać do biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod wyrazem „Rządca." 2362

Pomocnik handlowy, zdolny, rekomendacje jak najlepsze, fachowiec z handlu galanteryjnego i drobiazgowego, życzy sobie przenieść się do Warszawy. Adres M. B. L. Poste-restante Lwów. 16064

Obsługi panów i pań poszukuje kobieta uczciwa. Nowolipie 21. Emilja Vogt. 16510

Przepisywania w językach: polskim i rosyjskim, lub jakiegokolwiek zajęcia w kantorze składu węgli, lub podobnym, poszukuje młody człowiek, kawaler. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, signum „Pracodawca." 2371

Młody człowiek, fachowiec w interesie wódczanym, poszukuje zajęcia, może złożyć niewielką kaucję. Łaskawe oferty nadesłać do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera dla „Xantyppy." 2370

B. urzędnik sądowy poszukuje zajęcia się w instytucji prywatnej, lub u sędziego pokoju, rejenta i adwokata. Adres: kantor Kur. Warsz. „Praca." 16626

Agenci kolporterzy potrzebni są zaraz.— Złota 21. Redakcja Bibljoteki Romansów.

Szlifierki za dobrem wynagrodzeniem znajdą stałe zajęcie w fabryce: ul. Czerniakowska 94. 16658

Mężczyzna poszukuje pielęgnowania chorej osoby, albo czytania. Marszałkowska, przy rogu Chmielnej 110, w maglu. 16721

Rządca kawaler, z kaucją, do zarządu folwarkiem potrzebny zaraz. Zgłoszenia adresować do rejenta w Żarkach. 16701

Chłopcy i dziewczęta potrzebni do roboty w fabryce wyrobów metalowych. Ulica Leszno № 69. 16683

Panienka znająca roboty ręczne, może znaleźć zajęcie w domu prywatnym na dłuższy czas. Marszałkowska 119, m. 11, do godziny 12 i od 5—7. 16824

Panny potrzebne do robót papierowych.— Papeterie, Sewerynów. 16826

Potrzebne panny: maszynistki, podręczne i uczennice płatne, do bielizny męzkiej. Marjańska 3, mieszk. 17. 2420

Uzdolniona kompletnie w krawieczyźnie panna, poszukuje miejsca w domu prywatnym na prowincji lub w Warszawie. Może się zająć gospodarstwem. Leszno 26, mieszkania 11. 16913

Wdowa w średnim wieku, znająca krój i krawieczyznę i praktyczna w przerabianiu sukien, pragnie szyć po domach prywatnych, czy też na stałe, znająca się na kuchni i gospodarstwie, lub do pielęgnowania słabych osób. Żurawia № 6, m. 9. 2418

Osoba poszukuje obowiązku do zarządu domu, lub do dzieci, w średnim wieku. Magdalena Golonowska. Ulica Tłomackie, domu № 6. 2417

Potrzebna zaraz służąca, pewna, spokojna, państwa dwoje. Nowy-Świat 26, mieszkania 12, oficyna poprzeczna, schody główne, zadzwonić. 16878

Potrzebne są zaraz panny, za dobrem wynagrodzeniem do Łodzi, do sukien. Wiad.: Długa, Eldorado, mieszk. 18. 16849

Osoba młoda życzy sobie przyjąć obowiązek do wyręczania pani, na wyjazd. Hoża 13, mieszkania 21. 16899

Panny zdatne do krawieczyzny, potrzebne zaraz i uczennice. Wilcza 6, m. 8.

Panny do kwiatów potrzebne są zaraz, fabryka Górskiego, Tłomackie 2. 16905

Osoba posiadająca nauki klasyczne i muzykę, poszukuje miejsca za 120 rs. rocznie. Adres: Daniłowiczowska № 12, m. 7.

Potrzebna jest zaraz na wyjazd panna, znająca krój i krawieczyznę. Wiadomość: ulica Leszno № 26, mieszkania 6. 16840

Potrzebna jest osoba. Grzybowska № 8, mieszkania 24. 16850

Panna kompletnie uzdolniona w krawieczyźnie, poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Adres: Chmielna № 68, m. 44.

Przyjmują się panny do nauki krawatów za bardzo przystępną cenę. Ulica Złota № 49 nowy, mieszkania 2. 16867

Potrzebny jest uczeń do zakładu tapicerskiego. Nowy-Świat № 35 nowy. 16868

Młoda panienka, uzdolniona w handlu, poszukuje miejsca. Wiadomość: ul. Krucza № 5, mieszk. 17, u zduna. 16895

Młody człowiek, przybyły z prowincji, mogący złożyć kaucji rs. 400 poszukuje posady kasjera. Łaskawe oferty uprasza się składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. O. L. B. 16894

Od 100 do 200 rs. za wyrobienie posady biurowej. Oferty nadsyłać do biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod wyrazem „Urzędnik." 2425

Kupno i sprzedaż.

Sery litewskie, wyborowe. Warecka 9, mieszkania 5, od godziny 9 do 1-ej. 2428

Do sprzedania: biurko kantorowe, szreibmaszyna, mappa Rosji, futro nurki. Marszałkowska 129, mieszkania 13, do 9 rano i od 3 do 4. 16909

Mebli garnitur, szeslong, kozeta, 6 krzeseł francuzkich, tanio do sprzedania.— Złota 29, stróż wskaże. 16911

Karetka dwu-osobowa używana, do sprzedania za rs. 240. Wiadomość w biurze właściciela domu, Miodowa 15 nowy. 2423

Mebli garnitur, biurko, lustra wielkie, do sprzedania. Szpitalna 6, mieszk. 9. 16869

Maszyna do szycia Singera, nożna, bardzo mało używana, do sprzedania. Ulica Chmielna № 62, mieszkania 28. 16866

Do sprzedania: biurko damskie orzechowe, roboty Simlera, lampy do nafty i gazowe, figura Brodzińskiego. Widok № 21, mieszkania 10, od 12—4. 16852

Garnitur mebli do sprzedania. Cena przystępna. Chmielna 89, mieszk. 12. 16845

Do sprzedania para koni powozowych razem lub oddzielnie. Wiadomość u stróża przy ulicy Jerozolimskiej № 39. 16871

Pianino mało używane do sprzedania. Ul. Nowe-Miasto № 19, mieszkania 4. 16876

Pianina dwa do sprzedania, nowe i mało używane. Chmielna 7. Nowicki. 16883

Fortepian krótki, w dobrym stanie, do sprzedania. Stare-Miasto № 8/6. 16880

Konie do sprzedania: ogier kary lat 9, klacz skarogniada lat 5. Oba rasy rysackiej, do zaprzęgu. Wiadomość u stangreta, ulica Graniczna 15. 16855

Do sprzedania: salopa tumakowa, świeżym atłasem kryta; szuba z lisów niebieskich, aksamitem kryta; garnitury: brylantowy i koralowy, dewizka, medaljon i t. p. Wiadomość Miodowa 15, mieszkania 24, od 9-ej do 4-ej. 16856

Fortepian fabr. Hofera, czarny, w dobrym stanie do sprzedania, za rs. 275. Ulica Podwale № 7, lewa oficyna, 1-sze piętro, mieszkania 28. 16865

Sto łamigłówek w jednej po kop. 50; odgadywanie mysli po kop. 40; krzyż i półksiężyc (kwestja wschodnia) po kop. 40 i łamigłówki druciane po kop. 20, w nowootworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka róg Nowo-Senatorskiej № 2. 2398

Do sprzedania mieszkańcom wsi futro duże wilcze i małe z baranków białych i paletot z grubego, burkowego sukna. Wiadomość: Wiejska 18, mieszk. № 6. 16902

Do sprzedania futro szopy, świeżo czarnem suknem kryte, obszerne, za rs. 60. Wiadomość przy ulicy Leszno № 68, mieszkania 5. 2416

Z powodu bardzo smutnego położenia jest do sprzedania maszyna Singera, prawie nowa, za połowę ceny. Ulica Świętojerska № 18, mieszk. 52. 16839

Do sprzedania fortepian o 6-u oktawach, fabryki Fridricha Bucholtz. Cena rs. 45. Wiadomość: Nowogrodzka № 14 nowy, 1-e piętro. 16851

Ktoby miał srebro stołowe 12-ej próby do sprzedania. Zgłosi się na Ogrodową № 60, mieszkania № 33. 16853

Do sprzedania: garnitur mebli używanych: kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół.— Wspólna 38, mieszkania 5, od godziny 10 do 1-ej z południa. 16892

Mebli garnitur, szeslong skórą kryty, dwa fotele angielskie używane, sofa otomana. Aleje Jerozolimskie № 33, u tapicera. 16914

Do sprzedania szyldy nowe do sklepu wiktuałów i pieczywa. Ulica Dobra № 10, mieszkania 2. 16898

Fortepian 7 oktaw, za rs. 225. Długa 28, mieszkania 21. 16906

Fortepian do sprzedania, o 6-u oktawach, fabryki Bucholtza. Śliska 27, m. 26. 16907

Do zbycia: 2 okrycia damskie czarne, jesienne i paltocik biały pluszowy dla dziewczynki do lat 7-u. Wiadomość: Czysta 4 nowy, mieszkania 5, od 11-tej rano do 5-tej po południu. 16737

Z powodu zwinięcia interesu jest do sprzedania bardzo tanio maszyna Singera duża. Ulica Czysta № 6, mieszkania 5. 16735

Fortepian mało używany, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Twarda 10, mieszkania 24. 16724

Maszyna Singera i szafka wystawowa do sprzedania. Leszno № 24, mieszk. 7. 16757

Do sprzedania: rolety, kanapka i stół, orzechowe. Świętokrzyzka 25, m. 10. 16678

Książek technicznych w języku niemieckim sztuk 70, do sprzedania w domu № 5/1575 ulica Widok, stróż wskaże. 16679

Fortepian Hoffera, blat metalowy, 7 oktaw, sprzedaje Makow, Solna 18. 16670

Do sprzedania parę okryć zimowych mało zniszczonych. Ul. Świętokrzyzka № 39, mieszkania 2, róg Marszałkowskiej. 16642

Garnitur mebli aksamitnych tanio do sprzedania. Nowolipki № 31, mieszk. 4. 16630

Sprzedaje się łóżko nowe, nieużywane, orzechowe z meteracem włosianym, sprężynowym, oraz umywalka nowa orzechowa i dwa stoliki. Marszałkowska № 60, mieszkania 2. 16616

Fortepian czarny, krótki, zagraniczny, prawie nowy, za rs. 340. Marszałkowska № 144. Magazyn mód. 16611

Do sprzedania na raty maszyna pończosznicza № 8. Sowia 3, mieszk. 52, od 1—4 po południu. 16587

Sprzedaje się przypadkowo 3 konie: jeden kary, rosły, lat 5 mający, a druga para kasztanowate mniejsze, jeden lat 4, a drugi lat 8. Koszary huzarskie, Łazienki w 4-m szwadronie, kuczer Kowalski. 16745

20 łokci białej materji (satin merveuilleux) po rs. 1 łokieć do sprzedania. Jezuicka № 1, oficyna, 2-e piętro. 2393

Tanio do sprzedania garnitur mebli. Ulica Nowolipie 17, 2-e piętro, front, zastać rano do 12. 16723

Do sprzedania lisy wełną kryte i suknia wełniana. Mokotowska № 57, m. № 9. 1670[illegible]

Pianino o 7-u oktawach, mało używane, kupione za 500 sprzedaje się za 375 rs. Nowogrodzka 24, mieszk. 16. 2372

Fortepian o 7-u oktawach do sprzedania za rs. 150 u jubilera Józefa Betchera, ul. Marszałkowska 139. 2358

Maszyna parowa używana, 12-konna, (o cylindrze oscylującym), jest tanio do sprzedania, w fabryce Braci Geisler. Przyokopowa, wprost Leszna № 5068. 16598

Poszukuje się używanej tokarni, ze szrubą pociągową do toczenia żelaza, łożyska długość między szpindlami cali 80. Posiadający zgłosić się może: Nowo-Zielna 45, mieszkania 1, w podwórzu. 16580

Lampy zecerskie z drążkami żelaznem dla przymocowywania do kaszt, widne, w zupełnie dobrym stanie, są do sprzedania.— Wiadomość u dysponenta drukarni Kurjera Warszawskiego.

Karczki szydełkowe, hafty na kanwie, b. tanio. Śliska 54/40, m. 13, lewa oficyna.

Klacz maści bułanej, mierzyn, tanio do sprzedania. Ulica Elektoralna № 32. 2384

Do sprzedania ogier siwy lat 5, półkrwi arabskiej, dobrze ujeżdżony w pojedynkę i w parę. Wiadomość u stróża: Aleje Jerozolimskie 58 nowy. 16523

Kredensy i krzesła dębowe ozdobne, ceny przystępne, u stolarza. Świętokrzyzka 31.

Fortepian o 7-u oktawach, czarny, do sprzedania za rs. 180. Ul. Chłodna № 60, mieszkania 16. 16662

Tanie kupno i sprzedaż futer, okryć, ubrań damskich, męzkich balowych, jesiennych, zimowych;—ozdób do mieszkań, kwiatów, kapeluszy nowych i mało używanych, w sklepie B. Korpaczewskiego, ulica Nowy-Świat 38. 2356

58 Złota, do sprzedania umywalnik machoniowy, z blatem marmurowym, 12 krzeseł i inne sprzęty. — Tamże pokój dla pojedyńczej osoby do odnajęcia. 16609

Z przyczyny wyjazdu do zbycia kredens duży, dębowy, para łóżek orzechowych. Krucza № 47, wiadomość u stróża. 16755

Pies z rasy mopsów, kupiony na wystawie, do sprzedania. Hoża 28, m. 23. 16732

Klacz wierzchowa i do zaprzęgu. Koszary Mirowskie, u wachmistrza Karnouchowa.

Do sprzedania futro męzkie szopy, mało używane rs. 75, szynel zimowy rs. 25, jesienny rs. 10. Miodowa № 4 nowy, mieszkania № 17. 16228

Do sprzedania za rs. 50 salopa jedwabna podbita lisami, w dobrym stanie. Tamże znajduje się piec żelazny systemu budowniczego Swiecianowskiego do osuszania wilgoci, za połowę ceny. Wiadomość: ulica Freta № 35, mieszkania 3. 16466

Chodniki na schody i do pokojów w wielkim wyborze, ceraty, skórę amerykańską i obrusy ceratowe najtaniej sprzedaje skład obić pap. J. Lubelski i S-ka, Marszałkowska 142, za placem Zielonym. 2146

Elki amerykańskie w cenie rs. 200 i palto podbite elkami z kołnierzem bobrowym, za rs. 70 do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 29, u stróża. 16537

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, urządzenie dębowe jadalnego pokoju, szeslong, szafa, serwantka, firanki. Sienna № 13 nowy, mieszkania 52, wprost bramy. 16584

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, komody, szafy i inne, wyprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 10, mieszkania № 3, wprost kościoła św. Krzyża. 16614

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, trema, szeslongi, biurka, szafy, kredensy i inne zabezcen. Nowy-Świat № 58, m. 5, wejście z Ordynackiej. 16441

Tanio sprzedaje meble nowe i używane garnitury, szeslongi, otomanki, kozetki, foteliki. Meble przyjmuję w zamian i do przerabiania, za trwałość gwarantuje.— Krakowskie-Przedmieście № 20, wprost ulicy Hrabiego Berga. 2315

Kasy ogniotrwałe najkorzystniej kupić można u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 15200

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, stoliczki, szafy rozbierane, łóżka ozdobne, kredens, stół, krzesła, otomana, szeslong, biuro, bibljoteka, garnitur gabinetowy, szafka z lustrem, kandelabry, dywany, firanki, żardynierki, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole, w drugiej bramie, mieszk. 1. 16618

Najtańsze wyroby złote, srebrne i brylantowe, u jubilera Józefa Betchera, Marszałkowska 139. 2232

Meble: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 59 róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 15811

Garnitur mebli, lustro wielkie, kolumny, kozetka fantazyjna, kandelabry, łóżka, bibljoteczki, otomana, szeslongi, klęcznik, kredens, stół, krzesła. Ul. Świętokrzyzka № 39, mieszkania 2, róg Marszałkowskiej. 16[illegible]

Wielki wybór! Dywany najrozmaitsze, serwety, chodniki, kołdry, dery, pokrycia meblowe, „najlepiej kupować" w główuym składzie Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. Towar świeży, modny, nie wybrakowany!

4 garnitury mebli, ozdobny czarny, szeslongi, kozety, otomany, fotele, sprzedaje tanio. Świętokrzyzka 17. Trzaska. 16666

Meble czarne do salonu bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna № 45 nowy, w bramie na 1-m piętrze, mieszk. № 4.

Bryczka parokonna i wóz, używane, do sprzedania. Daniłowiczowska № 16, stróż wskaże. 16722

Garnitur mebli, szeslong, umywalka, otomana, łóżka, szafy, kredens, stół, krzesła. Szpitalna 5. 16765

Do sprzedania buldogi szczenięta i różnego wieku, tresowane, czystej rasy angielskiej, nagrodzonej medalami na wystawie w Warszawie i zagranicą. Stare-Miasto № 38, od godz. 3 do 5-ej. 16821

Do sprzedania szeslong, materace, kozetka, fotele. Krakowskie - Przedmieście № 18, mieszkania 2. 16823

Meble salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalnego pokoju, sypialnego, komoda, szeslong, szafy dębowe i orzechowe, bibljoteka, stoliki do kart, garniturki fantazyjne, żyrandol, kolumny, dywany, firanki, biurko i rozmaite salonowe rzeczy. Marszałkowska № 111, pomiędzy Złotą i Chmielną, w bramie, 1-sze piętro, mieszkania 10. 16806

Meble salonowe, garnitury czarne i orzechowe, umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, oraz lustra i inne meble z 6-u pokojów, do sprzedania b. tanio, na Chmielnej № 32 nowy, m. 9, 4-ty dom od rogu ul. Marszałkowskiej, idąc do Brackiej. 16843

Interesa handl. i majątk.

Ładny majątek do zbycia lub zamiany na dom w Warszawie. Hoża № 5, drugie piętro. 2427

Do sprzedania na gotówkę majątek ziemski, (5 godzin koleją Wiedeńską od Warszawy, 2 mile od miasta powiatowego), 31 włók, ziemia dobra, 3 włóki dwukośnych łąk. Inwentarze i zasiewy kompletne. Budynki murowane. Dom mieszkalny murowany, z komfortem urządzony, w pięknym ogrodzie. Serwituty uregulowane. Oprócz Tow. Kred. żadnych długów niema. Do kupna potrzebne do 25,000 rs. Reszta może pozostać na parę lat na 5%. Wiadomość w Warszawie, ulica Leszno, domu № 12, mieszkania № 10. 16877

Rubli 4,000 do 5,000 jest do ulokowania na 1-szy № nieruchomości w Warszawie. Żądania proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. L. Z. 16882

Piekarnia z mieszkaniem do wynajęcia od 1-go Stycznia. Elektoralna № 21—25.

Z kapitałem 10 do 15 tysięcy rs. potrzebny jest wspólnik, do interesu korzystnego, od 12 lat egzystującego. Adresy składać pod lit. L. E. R. w administr. Kurjera.

Rs. 35,000, 10,000, 4,000 do ulokowania na domy na 6½%, na dobra na 8%. Marszałkowska 129, mieszk. 13, od 3—4.

Suma rs. 5,000 hypoteczna na posesji № 1165/6, zamykająca 15,000 t. j. ⅙ wartości szacunkowej, jest do odstąpienia przez subregacją. Zgłosić się: ulica Prosta № 6, od 9—1 po połud., lub Aleja Jerozolimska № 64, w kantorze „Otwockie Przetwory," pomiędzy 3-ą a 7-ą wieczorem, u właściciela.

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny i materjałów piśmiennych. Królewska № 23. 16842

Do wydzierżawienia ogród owocowy, w środku miasta. Ulica Leszno № 42/48, wiadomość u właściciela domu. 16854

Do sprzedania w każdym czasie, z powodu słabości zdrowia dystrybucja, położona w dobrym punkcie miasta. Wiadomość u stróża, ulica Nowo-Wielka 4. 16860

Rs. 12,500 suma małoletnich potrzebna 1 Stycznia, bez pośrednictwa, na 1-szy Numer hyp. Chmielna № 47, u gospodarza.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia sklep wiktuałów przy ulicy Pańskiej № 77 nowy, 57, wiadomość na miejscu. 16885

Handel win, tow. kolonjal., delikatesów, z pokojami gościnnemi, egzystujący lat kilkanaście, do odstąpienia na warunkach dogodnych. Mający chęć kupna, zostawi swój adres w Kurjerze Warsz. pod Silawe. 16888

Skład węgli jest do odstąpienia. Ul. Dobra № 35. Wiadomość na miejscu. 16889

Sklep wiktuałów jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Krochmalna 57. 16890

Bawarja jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Freta-Szerokiej № 6, na miejscu.

Sklep spożywczy do sprzedania. Ogrodowa № 56. 16743

Potrzebny jest wspólnik do rozwinięcia gospodarstwa przemysłowego na wsi, z kapitałem 10,000 rubli. Wiadomość u właściciela Rękawca przez Rokiciny. 16781

Potrzebny jest wspólnik, z kapitałem od 2,000 do 3,000 rubli, do interesu przemysłowego, dający znaczne zyski. Oferty przyjmuje kantor niniejszego pisma pod lit. N. P. 19. 16831

Potrzebna wspólniczka do handlu. Wiadomość: Mostowa № 18, mieszk. 26. 13814

Z powodu słabości do sprzedania sklep spożywczy z wyrobami tabacznemi, materjałami piśmiennemi, galanterją. Ul. Świętokrzyzka 35, wprost Szkolnej. 16165

Zaraz do sprzedania sklep dystrybucyjno-galanteryjny. № 3 Zakroczymska; tamże potrzebną jest wspólniczka z kapitałem rs. 200—300, do korzystnego i pewnego interesu. 16175

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia magazyn mód. Wiadomość: Świętokrzyzka № 3. 16128

W dobrach Żarki jest w każdym czasie do wydzierżawienia browar ze wszystkiemi potrzebnemi akcesorjami i chmielnikiem 12 morgowym. Gorzelnia jedna funkcjonująca na cały powiat Bendziński, dystylarnia i fabryka octu, każda fabryka z osobna. Reflektanci zgłosić się zechcą do administracji dóbr Żarki, a dla bliższej informacji: Złota № 4, mieszkania 22. 16454

Kapitały 30,000, 6,000, 3,500 rs. na domy na procent mały. Wiadomość: № 14 Rymarska, 2-e piętro od frontu, rano do 10, w południe od 1—4. 16738

Kawiarnia z powodu wyjazdu do odstąpienia Tłomackie № 3. 2382

Krowy są do sprzedania z całem urządzeniem z powodu wyjazdu. Ulica Elektoralna № 25. 16625

Pralnia z powodu wyjazdu do sprzedania w bazarze na Lesznie № 40 domu, mieszkania 15. 16318

Wspólnik (chrześcianin), czynny lub nie, rozporządzający kapitałem rs. 10,000 do 15,000, potrzebny jest w celu rozszerzenia zakresu interesów tutejszej firmy zbożowej, posiadającej ustaloną renomę. Adresy zostawiać należy w administracji niniejszego pisma pod lit. R. K. 5. 16574

Młyn parowy do wydzierżawienia w gubernji Mińskiej, pod miastem Borysowem, zbudowany podług najnowszego systemu: dwa ganki do razówki i dwa perlaki. Drzewo przygotowane na rok cały. Wiadomość: Jerozolimska 43, mieszkania 6, zrana do 10 i wieczorem od 6-ej. 16719

Handel wiktuałów jest do sprzedania, za bardzo nizką cenę. Ulica Browarna № 20.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania dwa magle angielskie zupełnie nowe i nowego systemu. Wiadomość: ul. Żytnia, róg Wroniej 3—11,—73. 16688

Kto chce zamienić dom na majątek ziemski, proszę złożyć swój adres w administracji Kurjera Warszawskiego pod literami J. M. 16695

Ważne dla panów kapitalistów, do interesu dobrze procentującego poszukuje się wspólnika z kapitałem od trzech do pięciu tysięcy rubli. Pierwszeństwo dla osób obeznanych z handlem, mogących przyjąć miejsce kasjera lub buchhaltera. — Bliższa wiadomość: Miodowa № 8, w magazynie obuwia. 16694

Ktoby życzył zamienić nieduży domek z ogrodem owocowym, położony w bliskości linji tramwajowej, na sumę 4,000 rs., zahypotekowaną w pierwszej połowie szacunku dóbr ziemskich z dodaniem interesu handlowego, z towarem i wyrobioną od lat 24 firmą, w cenie 6,000 rs., raczy się zgłosić: ulica Twarda № 24, do handlu win p. Adamskiego. 16703

Sklep mydlarski jest do sprzedania każdego czasu. Wiadomość: Żelazna-Brama № 6, główny skład mydła. 16602

Propinacja do wydzierżawienia w Zaciszu za Ząbkowskiemi rogatkami, od Nowego-Roku. Wiadomość na miejscu u właściciela w folwarku. 16629

Rs. 12,000 do 15,000 potrzebne do kupna domu lub lokacji na innym domu.— Wiadomość u właściciela: Nowy-Świat 38.

Pogrzebowy zakład Korpaczewskiego, Nowy-Świat 38. Załatwia pogrzeby exhumacje, przewóz zwłok, posiada wybór sukien, urań pośmiertnych, trumny metalowe, dębowe (fason paryzki) i wszelkie dekoracje.

Kapitał 4,000 do 5,000 rs. potrzebny jest, na dobrą hypoteczną gwarancję majątku ziemskiego, położonego blizko kolei żelaznej, na procent 6%, z dodatkiem mieszkania 5-u pokojów z kuchnią i ogrodem. Wiadomość bliższa: ulica Danielewiczowska № 8, mieszkania № 5, codziennie pomiędzy 1-ą a 3-ą godziną po południu. 15569

Dzierżawa folwarku—jest do odstąpienia kilka folwarków w dzierżawę. Wiadomość: Krochmalna № 39, u rządcy. 16646

Plac do sprzedania tanio, 12,000 łokci, zdatny na fabrykę, ma front od trzech ulic. Wiadomość: Nowy-Świat 53. Sklep niciarski. 16661

Osoba wypożyczająca 6,000 do 8,000 rubli, otrzyma procent, mieszkanie na wsi w pięknej okolicy, dodatki życia wiejskiego według umowy, ewikcja zupełna, komunikacja łatwa. Pożądanemi są: wdowa lub emeryt. Wiadomość: Twarda 6, biuro prośb.

2 magle do sprzedania zaraz, z powodu słabości. Nowolipie № 76, wprost Żelaznej.

Sklep z materjałami piśmiennemi, dystrybucją, w bardzo dobrym punkcie, do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyzka 18, m. 8.

Lokale.

Do wynajęcia dwa pokoje, każdy o 2-ch oknach, kuchnia, 1-sze piętro. — Ulica Freta № 42. 16910

Kawalerskie dwa pokoje, jasne, suche, widne, do odstąpienia. Jerozolimska 84 (gdzie cukiernia Zawistowakiego). 16893

Do wynajęcia obszerny pokój z przedpokojem, na dole, może być z meblami i usługą lub bez. Ordynacka 3, obok Instytutu Muzycznego, za cyrkiem. 16896

Pokój do wynajęcia z osobnem wejściem. Długa № 6, mieszkania 5. 16900

2 pokoje z kuchnią i pokój kawalerski do wynajęcia. Miodowa 15, (dawny 11).— Wiadomość w biurze właściciela domu. 2422

Pokój dla francuzki za parę godzin konwersacji. Długa № 26, mieszkania 2, zastać można od 9 do 12 w południe. 2424

Pokój z opałem na drugiem piętrze, z oddzielnem wejściem, dla studenta, za lekcje. Róg Bielańskiej i Senatorskiej № 22, m. 15.

Pokój do wynajęcia z meblami, usługą, samowarem. Grzybowska 17, m. 5. 16857

Pokój obszerny, słoneczny, umeblowany, do wynajęcia. Ujazdowska № 6, m. 11.

Budowla murowana, w miejscu oficyny o 4-ch oknach, przydatna na warsztat stolarski, tokarski lub inny, do najęcia każdego czasu, za 10 rs. miesięcznie, przy ulicy Łuckiej, w blizkości Żelaznej pod № 8/1148D. Wiadomość u stróża Franciszka. 16864

Marszałkowska 54, mieszkania 19. Pokój dla kobiety z usługą, samowarem, a może być ze stołem. 16863

Sklep do wynajęcia, Miodowa 15, (dawny 11). Wiadomość w biurze właściciela domu. 2364

2 pokoje z meblami, fortepianem, obsługą. Krakowskie-Przedmieście 7, na dole.

Mieszkanie. Z powodu wyjazdu do odstąpienia 7 pokojów, przedpokój, kuchnia. Królewska № 6. 16776

Poszukuje się zaraz porządnie umeblowanego pokoju, w środku miasta, przy zacnej rodzinie, dla osoby młodej. Oferty z warunkami nadsyłać proszę do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. G. G. 16782

Poszukuje się zaraz: 4 lub 5 pokojów w środku miasta położonych, z meblami lub bez, słoneczna strona, 1-sze piętro lub parter. Oferty uprasza składać w administracji tegoż pisma pod lit. E. W. 16769

Mieszkanie złożone z 4 pokojów, przedpokoju i kuchni, z meblami, jest do odnajęcia na zimowe miesiące. Nowy-Świat 53. Wiadomość u rsądcy domu. 16323

5 i 6 pokojów, 1-sze i 2-e piętro od ul. Marszałkowskiej, z wygodami, do zajęcia zaraz, od rs. 500 do 650. Wilcza 33. 16627

Poszukuje się do wynajęcia od 1-go Listopada porządnie umeblowanego pokoju, położonego w środku miasta, nie wyżej jednak jak na 2-m piętrze. Oferty z warunkami i adresem nadsyłać proszę do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. N. S. 16541

Pokoik sypialny i gabinet ładnie umeblowany, jest do wynajęcia, może być z całodziennem życiem. Cena umiarkowana. Ul. Warecka 5, m. 5. 16767

Jest do odstąpienia pokój, dla osoby starszej. Od 10 do 3-ej po południu. Mokotowska № 57, m. 4. 16741

Pokój do odnajęcia od 1-go Listopada, Na żądanie z utrzymaniem. Złota № 37, mieszkania 10. 16708

2 wozownie na składy do wynajęcia zaraz. Nowy-Świat 57. 2379

Zaraz: 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, za 300; 2 pokoje i przedpokój, kuchnia, zlewy, wodociągi, za 235, od 1-go Stycznia.— Nowogrodzka № 1, stróż wskaże. 16424

Pokój mały lub duży, z meblami, opałem, usługą, zaraz. Wspólna № 2, m. 3. 16647

Do wynajęcia zaraz salon i dwa pokoje bardzo ładne, z meblami lub bez, a może być każdy oddzielnie, na żądanie mogą być obiady; cena bardzo nizka. Złota № 4, m. 6, drugi dom od Marszałkowskiej. 2380

Zaraz do wynajęcia cztery, pięć pokojów z kuchnią, przedpokojem, zlewem, waterklozetem, dzwonkami elektrycznemi, gazem. Smolna № 25. 16621

Doniesienia rozmaite.

Masło. Producenci masła raczą składać oferty na regularne dostawy pod adresem: Mleczarnia, ulica Niecała № 3. 16654

Student uniwersytetu, który w poniedziałek, to jest 18 b. m. odbierał kołnierzyki z pralni J. P., proszony jest o zwrot, ponieważ zaszła omyłka. Chmielna 18 nowy.

Z sumy rs. 25 ofiarowanej d. 12 b. m. przez jubilata P. L. Kunickiego, zgromadzeniu czeladzi rękawiczniczych zostały rozdzielone pomiędzy potrzebujących kolegów, a mianowicie: J. Milewskiemu rs. 5, J. Kowalskiemu rs. 5, K. Ostrowskiemu rs. 5, na niezamożnych uczniów rs. 5, a pozostałe złożono w kasie do dyspozycji dzięki ofiarodawcy. 16693

Zakład assenizacyjny, Nowy-Świat № 50, assenizuje i (odwania) doły kloaczne proszkiem torfowym, oraz sprzedaje spodium roślinne produkcji fabryki Czerwony-Dwór, po 80 kopiejek pud. 16881

Obiady prywatne, na świeżem maśle, po rs. 10 miesięcznie. Mazowiecka № 6, mieszkania 15. 16846

Tanio! po rs. 2 przyjmuję suknie do roboty, wykończam podług najświeższej mody—matejału jak najmniej. Chmielna 19, mieszk. 13, w lewej oficynie. — Zofja F.

Skarpetki bez szwu, kolorowe i białe, bardzo wygodne i trwałe, w składzie zabawek Heleny Roszkowskiej. Niecała № 12.

50 kop. od ubrania kapelusza damskiego. Marszałkowska 105, m. 8. 16633

Kop. 60 od ubrania kapelusza damskiego podług najświeższych modeli, w magazynie Pelagji Gałeckiej, Krakowskie - Przedmieście № 85, 1-sze piętro. 15900

Dla dam. Z gustem i sumiennością wykończają się suknie damskie i dziecinne, oraz wszelkie znaczenie bielizny. Pracownia Wiktorji, Przejazd № 2. 16698

10 kop. wykleja rolkę obicia, tapeciarz i malarz pokojowy. Tamka 47. Dekubanowski. 16577

Znane ze swej dobroci, najwyższą nagrodą odznaczone na wystawie gospodarczo-spożywczej marynaty, rulady, konserwy poleca Władysław Wojcicki. Marszałkowska № 56—144. 16009

Pracownia sukien i bielizny damskiej „Antoniny," poleca się. Elektoralna 14, mieszkania 5. 2332

Tanio, bo nabywając towar z pierwszej ręki, przygotowałam: okrycia długie syberynowe i dolmaniki od 12 rs., żakietki od 6 rs., oraz wielki wybór kapeluszy od 2 rs.— Obstalunki na suknie, okrycia i kapelusze tak ze swoich jak i powierzonych materjałów wykończa z wszelką akuratnością magazyn A. Łojewskiej, Bracka № 10. 16567

Pianino do wynajęcia orzechowe, drezdeńskie. Grzybowska 4, m. 13. 16651

Fartuchy gospodarskie, ozdobne i dziecinne, przeniesione tymczasowo z Włodzimierskiej 23, na Erywańską № 16, w składzie koronek ruskich. 5

Zawiadamiamy szan. pp., że z powodu nadchodzących dni zadusznych kantor nasz został zaopatrzony w wielki wybór wieńców z kwiatów suszonych i sztucznych, jako też przyjmujemy zamówienia na udekorowania grobów kwiatami, podczas wyżej oznaczonych dni. Zamówienia na wieńce z żywych kwiatów, jako też na ubieranie grobów kwiatami, przedsiębierstwo przyjmować będzie do dnia 27 października r. b. Przedsiębierstwo budowy i konserwacji grobów. Ulica Dzika № 73, wprost przystanku tramwajów. 16756

Obiady prywatne za rs. 9 miesięcznie.— Chmielna 47 nowy, mieszkania 12. 16690

Nowo-otworzony tani zakład dekoracyjno-tapicerski poleca gotowe garnitury i szeslongi, oraz przyjmuje obstalunki na meble i materace po cenach zupełnie nizkich! Chmielna № 43, drugi dom od Marszałkowskiej. 16686

Mamka młoda blondyna, ze świeżym pokarmem, życzy sobie przyjąć obowiązek. Ulica Krucza № 19, u stróża. 16807

Akuszerka M. L. przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na dłuższy czas, a także udziela pomocy we wszystkich krytycznych sekretnych okolicznościach, umieszcza dzieci. Nowy-Świat № 35, mieszkania 13. 16687

Akuszerka Frączak przyjmuje osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie, z umieszczeniem dziecka. Stare-Miasto № 25. 16759

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kurację. Ogrodowa № 30. 16874

Sierota uprasza szanowną osobę, któraby mu mogła pożyczyć od rs. 12 do 15 na spłatę miesięczną po rs. 2. Łaskawe oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami T. B. 2421

Potrzebne jest dziecko do piersi. Grzybowska № 51, stróż wskaże. 16861

Osoba inteligentna, życzy oddać dziecko płci męzkiej za własne. Wiadomość: ul. Złota 55, mieszk. 47. 16870

Zgubiono we wtorek, seksternu z assygnacjami ochrony. Za nagrodą rs. 2, uprasza się o oddanie w sklepie jubilerskim p. Wapińskiego lub w ochronie przy ulicy Piwnej, wreszcie w Tow. Dobr. Zastrzeżenia o nieważności asygnacji porobione. 2426

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9) Доволено Цензурою Варшава 9 (21) Октября 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.